

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 439)

z dnia 14 maja 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 439)

14 maja 2019 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o pracowniczych planach kapitałowych (druk nr 3410),
- zaopiniowanie wniosku dyrektora Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w sprawie zmian w planie finansowym Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego na rok 2019.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jadwiga Emilewicz** Minister Przedsiębiorczości i Technologii, **Paweł Szrot** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Paweł Borys** prezes Polskiego Funduszu Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Wojciech Kaczmarczyk** dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, **Piotr Kosiński** p.o. dyrektora Departamentu Funduszy Inwestycyjnych i funduszy Emerytalnych Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, **Jacek Zieliński** naczelnik wydziału w Departamencie Rozwoju Rynku Finansowego Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Marek Kowalski** przewodniczący Federacji Przedsiębiorców Polskich wraz ze współpracownikami, **Dorota Dziugieł** członek Zarządu PTE Aegon wraz ze współpracownikami, **Filip Pietkiewicz-Bednarek** dyrektor do Spraw Komunikacji Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych, **Robert Lisicki** ekspert Konfederacji Lewiatan, **Michał Szemraj** przedstawiciel Rady Banków Depozytariuszy Związku Banków Polskich, **Paweł Sawicki** doradca zarządu Polskiej Izby Ubezpieczeń wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Woźniak**, **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jacek Markiewicz**, **Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł **Andrzej Szlachta (PiS)**:

Dzień dobry państwu. Bardzo przepraszam za chwilę opóźnienia, ale mamy już komplet gości.

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Stwierdzam kworum.

Porządek posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o pracowniczych planach kapitałowych (druk nr 3410). Uzasadnia minister przedsiębiorczości i technologii. Jednocześnie chciałbym państwa prosić o poszerzenie dzisiejszego porządku posiedzenia o wniosek dyrektora Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego z 13 maja 2019 r. dotyczący zmian w planie finansowym tego instytutu. Czy są zatem uwagi do zaproponowanego porządku?

Stwierdzam jego przyjęcie.

Bardzo serdecznie...? Proszę? Nie słyszę, bo państwo...

Poseł **Zofia Czernow (PO-KO)**:

Panie przewodniczący, ja spytam, czy mamy odpowiednie dokumenty na temat tych zmian w planie finansowym?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak, są dokumenty.

Poseł Zofia Czernow (PO-KO):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zaraz państwo je otrzymacie. Bardzo dziękuję. Bardzo serdecznie witam panią Jadwigę Emilewicz – Ministra Przedsiębiorczości i Technologii. Witam panią minister. Witam pana Pawła Borysa – prezesa Polskiego Funduszu Rozwoju. Witam serdecznie pana prezesa. Witam osoby towarzyszące. Oczywiście witam państwa posłów. Witam jeszcze pana Pawła Szrota – sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Witam pana ministra, który będzie przy punkcie dotyczącym tych zmian, o których mówiłem, w poszerzonym porządku dzisiejszego posiedzenia.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Marszałek Sejmu w dniu 7 maja 2019 r. skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o pracowniczych planach kapitałowych (druk nr 3410) do Komisji Finansów Publicznych do pierwszego czytania. Przystępujemy do pierwszego czytania projektu ustawy z tego druku. Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców o uzasadnienie projektu. Pani minister, tak? Bardzo proszę, pani minister.

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, pragnę przedstawić nowelizację ustawy o pracowniczych planach kapitałowych. Proponujemy do ustawy, która została przez państwa przyjęta, dobrze zapoznana w ubiegłym roku, która weszła w życie na początku tego roku, 4 drobne tak naprawdę, ale istotne dla całego systemu zmiany.

Zmiany, które proponujemy w tej chwili, są efektem dalszych konsultacji, które prowadziliśmy od początku tego roku. Przede wszystkim prowadził je Polski Fundusz Rozwoju, który będzie odpowiedzialny za wdrożenie całości programu. Te 4 zmiany, które wprowadza przedłożony państwu dokument, to, po pierwsze, zniesienie limitu trzydziestokrotności podstawy wpłat do pracowniczych planów kapitałowych. Drugi wątek to ograniczenie limitów wpłat przez uczestnika do 55 tys. dolarów. Trzeci element to wprowadzenie dodatkowego warunku pobierania wynagrodzenia przez instytucje zarządzające – wynagrodzenia za osiągnięty wynik. Czwarty wątek to zniesienie możliwości rozwiązywania umowy o wykonanie zamówienia publicznego przez strony w sytuacji, gdy niezbędne będzie przeszacowanie przez wykonawcę wynagrodzenia za wykonanie zamówienia z tytułu wzrostu kosztów jego wykonania.

W uzasadnieniu podajemy państwu do każdego z tych punktów... Po pierwsze, zniesienie limitu trzydziestokrotności, który został zapisany w ustawie – wydaje się – niezasadnie w sytuacji, kiedy mówimy o systemie, który jest dobrowolny i prywatny, a zatem nie ma powodu, żeby ten limit, który jest znany z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych, pozostał w tej ustawie w przypadku pracowniczych planów kapitałowych, które tak, jak powiedziałam, są dobrowolne i prywatne. Po drugie ten limit ograniczałby stopę zastąpienia przy braku tego limitu stopa zastąpienia będzie oczywiście w momencie pobierania świadczeń wyższa.

Jeśli chodzi zaś o drugi punkt, czyli ograniczenie limitu wpłat przez uczestnika do 50 tys. dolarów rocznie, to o tym wątku pewnie będziemy mówić za chwilę.

Jeżeli chodzi o konieczność osiągnięcia stopy zwrotu i pobieranie dodatkowego wynagrodzenia, proponujemy wprowadzić tę zmianę przede wszystkim w celu zapewnienia większej, lepszej efektywności dokonywanych inwestycji.

Jeśli mówimy zaś o kolejnej proponowanej zmianie, czyli zniesieniu możliwości rozwiązywania umowy o wykonanie zamówienia publicznego przez strony, znosimy... proponujemy zniesienie tego przepisu, gdyż w obecnym brzmieniu przepisy ustawy pozwalają podmiotowi zatrudniającemu, który zawarł umowę o prowadzenie PPK, który w dniu wejścia w życie ustawy uczestniczy w wykonaniu zamówienia publicznego, zwrócić się do zamawiającego z pisemnym wnioskiem o przeprowadzenie negocjacji dotyczących zawarcia porozumienia w sprawie odpowiedniej zmiany wynagrodzenia z uwzględnieniem sumy zwrotu kosztów realizacji zamówienia publicznego wynikającej z wpłat

do PPK dokonywanych przez podmiot. Zniesienie tego przepisu jest istotne szczególnie dla branży budowlanej, co było sygnalizowane przez Generalną Dyрекcyję Budowy Dróg Krajowych i Autostrad jako zamawiającego. To jest zniesienie za sprawą tej zmiany. Znosimy pretekst do tego, aby kontrahenci, którzy zostali wyłonieni w trybie postępowania przetargowego, nie mogli powoływać się na ten przepis, jako ten, który uprawniałby ich do zejścia z placów budowy czy do odstąpienia od podjętego zamówienia.

To w zasadniczej części jest istota zmian, które proponujemy. Zwracamy się do państwa posłów z uprzejmą prośbą i rekomendacją przyjęcia proponowanych zmian. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję pani minister za przedstawienie tego projektu. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje debatę w sprawach zasad ogólnych projektu ustawy następnie zadawanie pytań przez posłów i odpowiedzi przedstawicieli wnioskodawców. Otwieram dyskusję. Zgłasza się pan poseł Murdzek. Bardzo proszę. I jest zgłoszenie pani przewodniczącej.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Panie przewodniczący, żeby uprzedzić ewentualne jakieś pytania czy wnioski, chciałbym zgłosić dwie poprawki. Mianowicie pierwsza poprawka, która sprawia, że uprawnienie do wpłaty powitalnej przysługiwać będzie uczestnikowi pracowniczych planów kapitałowych po dokonaniu wpłat podstawowych za co najmniej 3 miesiące. Poprzednia wersja to było 6 miesięcy. Z racji choćby urlopów macierzyńskich, wychowawczych, tego czasu, który byłby trochę martwy dla uczestnika bez możliwości dokonania tej wpłaty, skrócenie do 3 miesięcy jest takim, myślę, dobrym rozwiązaniem.

Od razu, jeśli można, drugą poprawkę. Po art. 25 dodanie art. 25a mówiącego o zmianie limitu wpłat i dopłat możliwych do dokonania. Mówimy o limicie rocznym. Propozycja jest, żeby ten limit był na poziomie 50 tys. dolarów. Przypomnę, że poprzedni limit był proponowany na poziomie miliona dolarów. Tutaj choćby na mocy umowy między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki (to jest taki skrót FATCA) byłaby sytuacja taka, że zwiększyłyby się obowiązki prowadzenia czy sporządzania raportów, identyfikowania, bo przy tym poziomie miliona tak by było. Zmniejszenie do poziomu 50 tys. dolarów również sprawia, że łatwiej będzie widzieć te fundusze w takiej perspektywie wieloletniej, nawet rzędu 40 lat. Zwracam się z prośbą o przyjęcie tych przedstawionych poprawek.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Proszę poprawki na piśmie skierować do sekretariatu. Sekretariat powieli i państwo posłowie otrzymają te poprawki. One będą również w pakiecie dyskusji, którą zaraz przeprowadzimy. Zgłaszała się pani poseł Izabela Leszczyna. Bardzo proszę panią poseł. I pani poseł Zofia Czernow. W takiej kolejności, bardzo proszę. I jeszcze pani przewodnicząca.

Poseł Izabela Leszczyna (PO-KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę. Jako trzecia pani przewodnicząca Hennig-Kloska.

Poseł Izabela Leszczyna (PO-KO):

Ja najpierw w takim trybie formalnym, panie przewodniczący. Czy to jest tak, że stanowisko Lewiatana, Związku Banków Polskich i pracodawców wpłynęło do pana przewodniczącego dzisiaj w godzinach popołudniowych? Ponieważ o godzinie 12.00 nie było stanowiska ani Lewiatana, ani Związku Banków Polskich. Lewiatana do teraz nie możemy otworzyć w SDI. Przed chwilą sekretariat mi przyniósł, więc pewnie nie zdążę się z nim... To znaczy, w ogóle chyba nie przyniósł. Więc chciałabym poprosić na następny raz, jeśli strona społeczna przysyła jakieś opinie, to ja rozumiem, że nie przysyła ich na godzinę przed Komisją, bo wtedy posłowie nie mają szansy zapoznać się z nimi. Więc bardzo proszę tego pilnować.

Natomiast co do... Trudno jednak nie zacząć od pewnej złośliwości. Ponad rok, myślę, dużo ponad rok, trzy wielkie resorty – Ministerstwo Finansów, Ministerstwo pracy, bo mówimy o systemie emerytalnym i jak rozumiem, Ministerstwo przedsiębiorczości, pracowały nad ustawą. Zanim weszła w życie wprowadzacie państwo 9, bo my tu mamy chyba 9 zmian, pani minister. Pani mówiła o jakichś 4. Wydaje się to mało poważne.

Jeszcze jedna uwaga natury ogólnej. Właściwie trudno chyba traktować tę nowelizację inaczej niż jak jakąś próbę... zresztą cała ta ustawa jest taką rozpaczliwą próbą ratowania polskiego rynku kapitałowego, który jest w głębokim kryzysie. Trudno inaczej w ogóle o tej ustawie dyskutować, bo nawet zmiana, którą teraz wprowadzacie, czyli takie sztuczne dopompowanie pracownikami, którzy *de facto* nie pobierają wynagrodzenia, po to, jak rozumiem, żeby firmy mogły wcześniej wejść, żeby ustawa mogła wejść w życie dla tych firm, również trudno inaczej skomentować niż w taki sposób. Rok 2018 to był najgorszy rok w historii Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie i nie tylko ze względu na spadki notowań, ale także na to, że z obrotów wyszły 22 spółki. W tym roku nie wygląda to lepiej. Mamy 3, słownie 3 debiuty na giełdzie. Ja rozumiem, że państwo chcecie... jak kania dżdżu ten rynek potrzebuje jakiegoś dopływu gotówki, więc idziecie po całości i narażacie pracodawców, znosząc nawet tutaj tę trzydziestokrotność, bo przecież wiadomo, że dla pracodawców to jest dużo wyższy koszt. W dodatku w sposób dla mnie niezrozumiały, niechlujny czy kłamliwy piszecie w uzasadnieniu, że ustawa nie niesie żadnych kosztów dla budżetu ani dla jednostek samorządu terytorialnego. Jak zniesienie trzydziestokrotności może nie nieść konsekwencji dla jednostek samorządu terytorialnego, jakby ktoś mi odpowiedział na to pytanie – może z Ministerstwa Finansów – poproszę?

To tytułem takiego ogólnego wprowadzenia, panie przewodniczący. Szczegółowe pytania będziemy zadawali przy kolejnych zmianach.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Teraz w kolejności pani poseł Zofia Czernow. Bardzo proszę panią poseł.

Poseł Zofia Czernow (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, mówiąc o... czy przedkładając nowelizację ustawy, nie zwróciła uwagi na ważne zmiany, które są całkowicie niezrozumiałe dla ludzi, którzy zastanawiają się w ogóle nad tymi rozwiązaniami. Mianowicie dotychczas jest tak, że osoby, które są na urloпах macierzyńskich czy wychowawczych, nie mają obowiązku przystąpić do PPK – dopiero wtedy kiedy zakończą te urlopy, gdyż wynagrodzenie czy pieniądze, które otrzymują jako zasiłki macierzyńskie czy z tytułu urlopu wychowawczego, nie są wynagrodzeniem i te osoby nie będą mogły płacić czy odprowadzać tych pieniędzy na rzecz PPK. Tymczasem w tej pierwszej zmianie w pkt a) wprowadza się, że te osoby będą już zapisane do PPK, mimo że będzie to sztuczny zapis, bo one tak naprawdę nie będą brały udziału w tym projekcie. To jednak spowoduje, że kilkaset tysięcy osób zostanie sztucznie zapisanych do programu PPK, co spowoduje, że statystyki będą imponujące. Pytam się, jaki jest sens, dlaczego wprowadza się do PPK fikcyjnie osoby, które w tym PPK nie będą brały udziału do czasu, kiedy nie powrócą do pracy po zakończeniu urlopu macierzyńskiego czy też wychowawczego? Jaki jest sens, bo to jest po prostu kompletnie niezrozumiałe? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Zgłaszała się również pani przewodnicząca Paulina Hennig-Kloska, bardzo proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Panie przewodniczący, pani minister, panie i panowie posłowie, chciałabym zapytać o podobne kwestie, jak pani poseł. Nie będę tego powtarzać. Faktycznie wygląda to szczerze mówiąc, w mojej ocenie na taką próbę siania propagandy sukcesu, bo w jakim celu tak naprawdę mamy dopisywać do programu osoby, które nie pobierają wynagrodzenia, więc nie będą odprowadzały składek do PPK? Innego celu niż nabijanie statystyk tak naprawdę nie widzę.

Trzydziestokrotność była już tutaj poruszana, ale chciałabym, żeby pani minister, która zawsze szumnie broni przedsiębiorców i stara się stać w obronie ich interesów, powiedziała, jaki będzie koszt dla przedsiębiorców? Nie możemy wprowadzać zmian w ustawie, która dotknie przedsiębiorstwa, nie policzywszy tak naprawdę kosztów, jakimi zostaną oni obciążeni. Mam nadzieję, że ministerstwo w ogóle to policzyło, jaka to będzie skala.

Natomiast powiem szczerze, że dopiero przy okazji nowelizacji zauważyłam, bo w pierwotnym druku jakby nie zwróciłam na ten zapis uwagi, że 25% środków będzie przeznaczonych na promocję PPK – tych, które będą pochodziły z opłaty wstępnej oraz środków z opłaty rocznej. Powiem szczerze dla mnie to jest takie trochę niezrozumiałe, dlaczego chcecie wydawać na promocję w ten sposób, a z kolei ucinacie dla podmiotów, które będą zarządzać tymi środkami premie za wypracowane zyski, bo ta premia, jak czytam w nowelizacji, przez 2 lata nie będzie mogła być wypłacana. Ja bym jednak wolała, żeby moje pieniądze, które otrzymam w ramach opłaty wstępnej czy też opłaty rocznej, bo stąd, jak rozumiem, będą te pieniądze (25%) na promocję wydawane, były przeznaczane na premie dla zarządzającym moimi funduszami, bo wtedy bym miała pewność, że robią wszystko, żeby moje środki tak lokować, żeby przynosiły one jeszcze większe zyski. Tam są dosyć fajne faktycznie zapisane warunki wypłaty tej premii, czyli tylko w warunkach wypracowania dodatkowej stopy zwrotu i tak dalej i tak dalej. Ona jest na poziomie 0,1%, więc tak naprawdę wydaje się, że jej poziom jest bezpieczny dla właścicieli środków. Natomiast lekką ręką... nie chcecie dać zarządzającym 0,1%, a lekką ręką chcecie sobie wydać 25% opłaty wstępnej i środków dopłaty rocznej i – mało tego – nie wiem, czy pod wpływem lobby związków zawodowych, chcecie ograniczyć możliwość sięgnięcia po te środki do największych związków zawodowych, co wydaje się w ogóle jakimś niezrozumiałym dla mnie przepisem. Więc skąd takie zmiany? Dlaczego chcecie wydawać na promocję w wykonaniu związków zawodowych? Na co tak naprawdę będą wydawane te pieniądze? W tym momencie chciałabym zapytać, a dlaczego nie chcecie płacić za dobrą pracę zarządzających tymi funduszami w wysokości jakiejś minimalnej tak naprawdę prowizji w tym pierwszym dwuletnim okresie? Wydaje się jednak, że w interesie osób, które będą odkładać składki w ramach PPK, jest jednak płacenie za zyski, a nie za promocję na rzecz innych, nie tych, którzy w pierwszym okresie podejmą decyzję o przystąpieniu do PPK, bo ta promocja, jak rozumiem, ruszy wraz z programem.

Tyle z mojej strony. Oczywiście mam więcej uwag i pytań do poszczególnych zapisów tej nowelizacji, ale myślę, że to już w trakcie procedowania.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów? Nie widzę. Zatem nasi goście. Proszę się przedstawić. Proszę o zabranie głosu.

P.o. dyrektora Departamentu Funduszy Inwestycyjnych i Funduszy Emerytalnych Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego Piotr Koziński:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Piotr Koziński, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Witam pana serdecznie. Przepraszam, nie miałem tutaj zgłoszenia. Bardzo dziękuję za obecność.

P.o. dyrektora Departamentu Funduszy Inwestycyjnych i Funduszy Emerytalnych Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego Piotr Koziński:

Jeżeli pan przewodniczący, Wysoka Komisja, pani minister i szanowni goście pozwolą, chciałbym państwu zwrócić uwagę na mały kłopotek, który nasz urząd ma związany z raportowaniem instytucji prowadzących PPK. Kłopotek, który można by spróbować wyleczyć drukiem, który właśnie Wysoka Komisja proceduje. Bardzo krótko rzecz ujmując, chodzi o to, że raportowanie instytucji, które prowadzą PPK, składa się z dwóch nóg. Jedna noga to są informacje o uczestnikach, o tym, do jakich funduszy przynależą, o składkach i tak dalej, i tak dalej. Druga noga, w której mamy informacje finansowe o instytucjach prowadzących właśnie PPK. I tak, jak ta jedna noga dotycząca uczest-

ników, która jest zagwarantowana przepisami ustawy o PPK, jest zdrowa i silna, tak ta druga noga jest trochę kulawa. Dlaczego? Dlatego, że do tej pory ta kulawa noga została pozostawiona przepisom sektorowym, to znaczy ustawie o funduszach inwestycyjnych, ustawie o OFE, ustawie o zakładach ubezpieczeń. Dlaczego jest kulawa? Dlatego, że po pierwsze, informacje, które spływają, które będą spływać do nadzorca, nie będą wystandaryzowane. Każdy ten podmiot będzie w swój odmienny dla siebie, charakterystyczny dla swojego sektora sposób przekazywał te informacje. Co więcej, te informacje siłą rzeczy nie będą wystandaryzowane, nie będą porównywalne. Czyli raz, z punktu widzenia nadzorczo one oczywiście będą miały jakąś wartość, ale nie taką, jaką mogłaby dać informacja wystandaryzowana. A dwa, nawet pracując potem nad przeglądem rynku, ta informacja nie mogła... nie zapewni takiej wartości dodanej, jaką mogłaby dać.

Stąd pod rozważę Wysokiej Komisji chciałbym poddać w imieniu urzędu propozycję wprowadzenia delegacji dla ministra właściwego do spraw instytucji finansowych do ustawy o PPK, na mocy której wprowadzono by wystandaryzowane obowiązki informacyjne. Chodzi o raporty bieżące i okresowe dla instytucji prowadzących PPK. Od razu, jeżeli wywołałem jakiś niepokój tym stwierdzeniem, to chciałbym uspokoić, że jednocześnie chcielibyśmy wyłączyć obowiązki informacyjne dla towarzystw funduszy informacyjnych i poprzednio dla towarzystw emerytalnych, które wynikały dla tych funduszy, dla tych instytucji na podstawie przepisów sektorowych. Czyli wyłączylibyśmy sektorowe, włączylibyśmy wystandaryzowane, wyspecyfikowane, dedykowane dokładnie tego typu instytucjom, jakimi będą PPK. To tyle. Bardzo dziękuję za wysłuchanie. W razie wątpliwości oczywiście jestem do dyspozycji. Pozostawiam kłopotek do decyzji Wysokiej Komisji.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze. Cieszę się, że reprezentuje pan bardzo ważny urząd na tym posiedzeniu. Jest kolejne zgłoszenie. Również bardzo proszę o przedstawienie się, bo nie mam tu wszystkich osób, które uczestniczą i których nie mogłem powitać. Bardzo proszę.

Ekspert Federacji Przedsiębiorców Polskich Grzegorz Lang:

Dzień dobry. Federacja Przedsiębiorców Polskich, Grzegorz Lang. Chciałbym zwrócić się do Wysokiej Komisji o uzupełnienie projektu o rozwiązania, które zmodyfikowałyby pierwotną treść ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz Prawo bankowe – przepisów, które zostały zmienione pierwotną ustawą o PPK. Mianowicie chodzi o to, że zgodnie z informacjami i strukturą, która została przyjęta, w obecnej sytuacji na gruncie obecnych przepisów pracodawcy będą zmuszeni do dokonywania 8 przelewów na różne rachunki określonego funduszu zdefiniowanej daty, a na przeszkodzie uporządkowania tej sytuacji stoją przepisy art. 96 ust. 5 oraz art. 51 Prawo bankowe. W skrócie chodzi o to, żeby umożliwić prowadzenie wspólnych rachunków i przesyłanie na te właściwe rachunki funduszy emerytalnych pełnych kwot, a nie dzielenie ich przez pracodawców. Tekst naszej propozycji został wczoraj wysłany na ręce Marszałka Sejmu, ale także na skrzynkę pocztową Wysokiej Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. I również zgłoszenie po sąsiedzku. Proszę się przedstawić.

Ekspert Konfederacji Lewiatan Robert Lisicki:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, Robert Lisicki, Konfederacja Lewiatan. Dwa słowa odnośnie ogólnie podejścia do projektu, żebyśmy tylko wyjaśnili nasze stanowisko, które rzeczywiście dopiero dzisiaj trafiło na ręce członków, ale to ze względu na to, że projekt niedawno temu tak naprawdę się pojawił. Jeżeli chodzi o ogólne podejście do sprawy limitu trzydziestokrotności, zniesienia go tylko dla potrzeb ustawy o PPK, większość naszych członków wyraziła negatywne podejście do tego tematu, uważając, że konsekwentnie powinniśmy jednak... limit powinien mieć jednak zastosowanie również do wpłat dotyczących PPK.

Natomiast odnośnie treści projektu chciałbym jeszcze odnieść się do wątku, który był już tutaj poruszony. Chodzi o włączenie osób przebywających na urlopie wychowawczym i pobierających zasiłki macierzyńskie albo na warunkach zasiłku macierzyńskiego. Wczoraj przeprowadziliśmy debatę z naszymi członkami. Ta zmiana akurat została pozytywnie odebrana. Ona ułatwi pracę kadrowo-płacową członkom, natomiast pewnym wyzwaniem są przepisy przejściowe, żeby to włączenie osób na urlopie macierzyńskim, wychowawczym pobierających zasiłki nie miało zastosowania do pracodawców, którzy badali liczbę zatrudnionych na 31 grudnia 2018 r., bo ówczasie tych osób nie wliczano do stanu zatrudnienia.

Z uwag, które przekazała Konfederacja Lewiatan – później chciałbym mieć możliwość odniesienia się do nich szczegółowo – tak naprawdę najważniejsza w tym momencie dla naszych członków taka prozaiczna, ale istotna, jest zmiana art. 28, którą proponujemy w naszych uwagach. Jeżeli państwo pozwolicie, to po prostu w części szczegółowej ustawy odnieśliśmy się do tego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję przedstawicielowi Konfederacji Lewiatan. I po sąsiedzku jest zgłoszenie. Bardzo proszę.

Dyrektor do Spraw Komunikacji Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych Filip Pietkiewicz-Bednarek:

Dzień dobry. Filip Pietkiewicz-Bednarek, Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych. Chcielibyśmy tylko odnieść się pokrótce do poprawki zgłoszonej przez Federację Przedsiębiorców Polskich. Rzeczywiście istniejące rozwiązania na gruncie ustawy o pracowniczych planach kapitałowych wymuszają taką sytuację na pracodawcy, że aby zasilić fundusze zdefiniowanej daty, musi wykonać 8 odrębnych przelewów. W zaproponowanej przez nas poprawce mógłby wykonać tylko jeden taki przelew, który potem byłby dzielony odpowiednio do funduszy zdefiniowanej daty. Co więcej, to rozwiązanie, które istnieje w tym momencie, powoduje taki stan rzeczy, że w momencie, w którym pracownik będzie chciał zmienić sposób alokacji przekazywanych środków z jednego funduszu na drugi, to wtedy pracodawca nie będzie miał możliwości pozyskać informacji, na który rachunek powinien przelać te jego środki. Ta zmiana, o której mówimy, będzie problemem nie tylko dla pracodawców, ale będzie również problemem dla Polskiego Funduszu Rozwoju, który będzie zobowiązany do przekazywania opłaty rocznej, w związku z czym przychylamy się i popieramy tę poprawkę zgłoszoną przez Federację Przedsiębiorców Polskich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Na tym... Jeszcze. Bardzo proszę. Strona społeczna, tak?

Przedstawiciel Rady Banków Depozytariuszy przy Związku Banków Polskich Michał Szemraj:

Tak, Michał Szemraj, Rada Banków Depozytariuszy przy Związku Banków Polskich. Dokładnie w tej samej sprawie, o której mówił tutaj kolega. Również prosilibyśmy Wysoką Komisję o uwzględnienie zaproponowanej przez nas modyfikacji przepisu właśnie celem zlikwidowania tego problemu, które będą miały powszechne towarzystwa emerytalne i pracodawcy w związku z koniecznością wpłaty na oddzielne rachunki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. I na tę chwilę myślę, że możemy poprosić panią minister, pana prezesa, który również jest to państwa dyspozycji, o odniesienie się do tych wypowiedzi. Bardzo proszę pani minister.

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, bardzo dziękuję za te uwagi i przede wszystkim za zwrócenie uwagi przez panią poseł Leszczyńską, że jak to jest, że do ustawy, nad którą pracowaliśmy dwa lata, wnosimy poprawki. Właśnie dlatego, że w sposób aktywny monitorujemy i wiemy, że proces prawny, proces legislacyjny nie kończy się

w momencie przyjęcia ustawy przez Sejm i podpisu Prezydenta, ale wtedy, kiedy ona zaczyna działać i trzeba aktywnie reagować, jeżeli są w niej jakieś wątpliwości. Te wątpliwości – ja odwołam się do słów pana reprezentującego tutaj Lewiatana, który na przykład w jednej z uwag, które wspominał przed chwileczką, i które były zgłoszone, pomimo że dyskutowaliśmy kilkakrotnie w czasie konsultacji i konferencji uzgodnieniowej – pojawiły się po, dlatego że to jest bardzo trudna i złożona regulacja. To jest rzeczywiście nowe rozwiązanie, które tak naprawdę zbliża nas do znacznie poważniejszej politycznej dyskusji, z czego – myślę – obie panie posłanki zadające pytanie zdają sobie sprawę, choć na pewno jesteśmy w przededniu poważnej dyskusji na temat powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych w Polsce, bo zdajemy sobie sprawę, że system solidarnościowy w związku ze zmianami demograficznymi, w związku z wydłużaniem się naszego cyklu życia jest tym systemem, który będzie wymagał na pewno zmian w jakimś horyzoncie czasowym. I tę dyskusję w jakimś stopniu ustawa o PPK nieco rozpoczyna.

Ale odpowiadając konkretnie na pierwsze uwagi dotyczące uwag zgłoszonych przez Lewiatana i pozostałych partnerów, rozumiem, że część z nich... i uwagi zostały przedstawione przez państwa i odpowiedzi na nie tutaj przed chwilą. W uwagach obu pań posłanek pojawiły się wątpliwości dotyczące wliczania do stanu zatrudnienia osób znajdujących się na urloпах macierzyńskich. To jest tak naprawdę doprecyzowanie rozwiązania, ponieważ na podstawie ustawy w pierwotnym brzmieniu nie było to jasne dla pracodawców. I tutaj dziękuję za słowa wsparcia z Lewiatana.

Jeżeli zaś chodzi o trzydziestokrotność, to również przypomnę, że w pierwotnym przedłożeniu ustawy, które było przedmiotem dyskusji z partnerami społecznymi, tego limitu trzydziestokrotności nie było, więc my tę dyskusję niejako publicznie mamy już za sobą.

Jeśli zaś chodzi o koszty dla przedsiębiorców, bo jeśli chodzi o koszty dla budżetu państwa, proszę o wsparcie kolegów z Ministerstwa Finansów... Jeśli zaś chodzi o koszty dla pracodawców, mówimy o kosztach, które pojawiają się od 2021 r. i szacujemy na poziomie około 250 mln zł. Zatem mamy to policzone.

Jeżeli zaś pytamy... Wracając jeszcze do wątków związanych z wliczaniem osób znajdujących się na urloпах macierzyńskich pobierających inne świadczenia, to ta korekta sprawi, że również te osoby dostaną tę wpłatę powitalną, co również jest niemniej istotne. Ma to również znaczenie zdecydowanie motywacyjne w zakresie przystępowania do programu.

Jeśli zaś chodzi o wspomniane wcześniej 25%, którego – przypomnę – nie ma... to nie jest przedmiot nowelizacji, która jest przez nas zgłoszona, to nie są środki, tylko na promocję, ale przede wszystkim na edukację – chciałabym na to zwrócić uwagę – i one są do dyspozycji wszystkich partnerów – partnerów, którzy zostali zdefiniowani zgodnie i na podstawie ustawy o Radzie Dialogu Społecznego, a zatem partnerów społecznych i gospodarczych, jak powiedziałam, zdefiniowanych w ustawie o radzie dialogu społecznego.

To większość uwag, jeśli... Ja mówiłam o czterech zasadniczych. Rzeczywiście mieliście państwo 9, ale te pozostałe to są naprawdę poprawki natury legislacyjnej, korekcyjnej, one nie mają znaczenia dla całego systemu, stąd ja zreferowałam 4 – te zdecydowanie merytoryczne.

Jeśli pan prezes Borys byłby łaskaw uzupełnić, będę zobowiązana. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę panie prezesie, jeżeli teraz to jest pana rola. Bardzo proszę.

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, pani minister, z perspektywy instytucji, która odpowiada za wdrożenie systemu pracowniczych planów kapitałowych, chciałabym powiedzieć...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Serdecznie proszę państwa posłów o wyciszenie rozmów. Panie prezesie, bardzo proszę.

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys:

Chciałem powiedzieć, że z perspektywy instytucji odpowiadającej za wdrożenie systemu pracowniczych planów kapitałowych na pewno te poprawki do ustawy o pracowniczych planach kapitałowych przyczynią się do sprawniejszego wdrożenia tego programu z korzyścią dla pracodawców i dla pracowników. Chciałbym tutaj zwrócić uwagę na kilka elementów. Omawiana kwestia osób – kobiet przebywających na urloпах macierzyńskich. Dzisiaj w istniejących zapisach ustawy te zapisy powodują pewną niekorzyść dla kobiet, które idą na urlopy macierzyńskie. Mianowicie jeżeli są zapisane do PPK i na przykład pracują 2 miesiące, później idą na urlopu macierzyński, to ten okres urlopu macierzyńskiego powoduje, że po powrocie z urlopu ponownie trzeba liczyć okres 6 miesięcy, który uprawnia taką kobietę do pobrania opłaty powitalnej. Te zmiany, które tutaj są proponowane, powodują, że tego typu sytuacja nie będzie miała miejsca, czyli kobieta, która idzie na urlopu macierzyński, nie będzie poszkodowana z tego tytułu, tylko narażając te miesiące, które są podstawą do ustalenia podstawy do opłaty powitalnej, będą naliczone, jak również te osoby przebywające na urloпах macierzyńskich będą również uznawane za osoby, które cały czas pracują, bo tak jest, są zatrudnione i będą podlegały możliwości włączenia do systemu pracowniczych planów kapitałowych.

Kwestia dotycząca partnerów społecznych, środków na promocje, bo właśnie za to między innymi jest odpowiedzialny Polski Fundusz Rozwoju za pośrednictwem dedykowanej spółki Portal PPK. Chciałbym tylko tutaj wyjaśnić, że pomiędzy uchwaleniem ustawy o PPK i jej wejściem w życie nastąpiła nowelizacja Kodeksu pracy, przez co były odwołania w ustawie do PPK do już nieistniejących zapisów określających właśnie tych partnerów społecznych. Więc zmiany, które w tej chwili są wprowadzane, nie wynikają w ogóle z poprzedniego... z jakichś błędów w poprzedniej ustawie, tylko zmieniły się przepisy. Chodzi o to, żeby w tej chwili były prawidłowe odniesienia do ustawy o RDS, gdzie obecnie zdefiniowani są partnerzy społeczni. W żaden sposób nie ograniczamy tutaj dostępu do tych środków na promocje. Ustaliliśmy również przejrzyste jednolite zasady korzystania z możliwości zwracania wydatków wykorzystanych przez partnerów społecznych na działania edukacyjne dotyczące PPK, więc zapewniamy tutaj, po pierwsze, prawidłowe odniesienie do istniejących, w tej chwili obowiązujących przepisów, a po drugie, właśnie jak najszerszy dostęp reprezentatywnych partnerów – organizacji pracodawców i pracowników, do środków wykorzystywanych na działania edukacyjne związane z pracowniczymi planami kapitałowymi.

Chciałbym również wyjaśnić tę kwestię dotyczącą 2 lat niepobierania przez instytucje finansowe tej opłaty dodatkowej od wyników inwestycyjnych. Uważamy, że jest to jak najbardziej uzasadnione faktem, że w pierwszym okresie 2 lat te aktywa są na bardzo niskim poziomie i istnieje takie podwyższone ryzyko, które niestety było obserwowane na rynku kapitałowym, jak to się mówi, tak zwanego *window dressing*, czyli niestety jest silna motywacja, żeby korzystając z tego, że te aktywa są na niskim poziomie, trochę sztucznie zawyżać dosyć łatwo te wyniki inwestycyjne po to, żeby taką opłatę pobierać. Więc jest to regulacja ostrożnościowa, która miałaby zapobiegać tego typu sytuacjom na rynku, aby przy niskich aktywach nie dochodziło do takich sytuacji, żeby w ogóle nie było motywacji do brania nadmiernego ryzyka po to, żeby te wyniki na początku były wysokie i taką opłatę można było pobrać. Więc jest to regulacja wydaje się jak najbardziej właściwa i ostrożnościowa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu prezesowi Polskiego Funduszu Rozwoju za ważne informacje, które nam przekazał. Zaraz oddam głos panu zgłaszającemu się tutaj, ale o głos poprosiła wcześniej jeszcze pani poseł Izabela Leszczyna. Bardzo proszę panią poseł.

Poseł Izabela Leszczyna (PO-KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Może teraz na początku rozwiejemy wątpliwości, to później już przy głosowaniach poszczególnych zmian nie będzie to potrzebne. Bardzo zaniepokoiły mnie słowa pani minister właściwie w dwóch kwestiach. Po pierwsze, jakby pani minister jednak rozwinęła przed Wysoką Komisją, co pani miała na myśli, mówiąc że system solidarnościowy, czyli system emerytalny obowiązujący w Polsce, powinien

ulec jakiegóś zmianie. Czy to znaczy, że w rządzie pracujecie państwo nad pomysłem ogłoszonym przez premiera Morawieckiego i nad emeryturą obywatelską? Jeśli tak, to proszę nam to powiedzieć. Proszę nam posiedzieć, co pani miała na myśli, bo powiedziała pani, że ten system solidarnościowy w kontekście sytuacji demograficznej wymaga zmiany i dyskusji. Gdyby pani nas zapoznała ze swoim pomysłem na ten temat?

I druga rzecz, która mnie zaniepokoiła równie mocno. Pani minister, zapewniam panią, że proces legislacyjny kończy się dokładnie w momencie, w którym ustawa wychodzi z Sejmu i podpisuje ją prezydent. Każde inne podejście to wprowadzanie chaosu i niepewności prawnej. To, dlatego państwo macie taki problem i na Giełdzie Papierów Wartościowych, dlatego mówiłam o kryzysie rynku kapitałowego. To właśnie ten chaos prawny, jaki państwo wprowadziliście od kilku lat, ten kryzys powoduje... Zresztą nie tylko, afera Korupcyjna w Komisji Nadzoru Finansowego czy brak kompetencji prezesów spółek Skarbu Państwa notowanych na giełdzie i karuzela stanowisk – to wszystko oczywiście tę niepewność rynku kapitałowego zwiększa i powoduje to, co mówią wszyscy eksperci, że rok 2018 był najgorszy w historii GPW.

I ostatnia rzecz. Ja nie widzę powodu, dla którego polski podatnik czy przyszły emeryt ma płacić za edukację dotyczącą systemu emerytalnego. Mamy cały szereg... Państwo powołaliście tyle różnych funduszy i fundacji, które mają edukować, że na miły Bóg, znajdzie tam pieniądze – zamiast na oczernianie sędziów, to na edukowanie polskiego społeczeństwa. Nie tak dawno ogłosiliście państwo chyba Radę Edukacji Finansowej, bo Ministerstwo Finansów nic chyba nie robiło przez kilka lat w kwestii edukacji finansowej, ale powołaliście radę. Rada ma być finansowana, zdaje się, przez podmioty rynku finansowego. To podmioty rynku finansowego mają finansować edukację, a nie polski podatnik. Jakim prawem chcecie zabrać te 25% na promocję i edukację? Przecież to jest naprawdę jakieś... To jest działanie na szkodę polskiego obywatela. Panie pośle Cymański, taka jest prawda. Nie, patrzę na pana minę bardzo zdziwioną. Więc bardzo proszę.

I ostatnie. Pani minister, zarówno ja jak i pani poseł Hennig-Kłoska pytałyśmy o koszty. Jeśli znosicie trzydziestokrotność, to proszę nam powiedzieć, jaki to jest koszt dla pracodawców – szacujecie państwo tę liczbę potencjalnych uczestników systemu – i jaki to będzie koszt dla jednostek samorządu terytorialnego? Nie możemy głosować nad ustawą, co do której kompletnie nie wiemy, jakie skutki finansowe niesie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję pani poseł. Pan prezes chciał chyba *ad vocem*, tak? To bardzo proszę. I zaraz oddam głos pani przewodniczącej Paulinie Hennig-Kłosce. Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys:

Dziękuję panie przewodniczący. Chciałbym odpowiedzieć pani poseł, bo może jakieś nieporozumienie tutaj zaszło. Ustawa o pracowniczych planach kapitałowych określa, że te środki, którymi my dysponujemy na cele edukacyjne, to nie są środki uczestników pracowniczych planów kapitałowych, czyli podatników, tylko są to właśnie pieniądze pochodzące od instytucji finansowych, które pobieramy i możemy przeznaczać na cele edukacyjne właśnie dla całego rynku. Więc absolutnie nie ma sytuacji... Opłaty wnoszą na rzecz Portalu PPK instytucje finansowe. Z tych opłat, które wnoszą instytucje finansowe, nie uczestnicy, instytucje finansowe, my możemy przeznaczać pewną część na prowadzenie edukacji rynku zresztą na rzecz całego rynku. Więc te działania finansują *de facto* instytucje finansowe, które uczestniczą w systemie PPK.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie prezesie, czy chciałby pan jeszcze coś dopowiedzieć czy...?

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys:

Mogę tylko przytoczyć. To jest artykuł...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze, bardzo proszę.

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys:

To jest artykuł 140, który mówi, że są to właśnie środki pochodzące z opłaty wstępnej oraz środki pochodzące z opłaty rocznej

Poseł Izabela Leszczyna (PO-KO):

A kto wnosi opłatę wstępną i opłatę roczną? Instytucje finansowe?

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys:

Tak, instytucje finansowe, bo są to opłaty na rzecz portalu PPK. Te opłaty to nie są opłaty, które wnosi pracownik na rzecz, na swój rachunek. To są opłaty, które na rzecz portalu płaci instytucja za to, że uczestniczy w systemie.

Poseł Izabela Leszczyna (PO-KO):

Czyli nazwaliście państwo dokładnie tak samo te opłaty, które wnosi rząd, i te opłaty wnoszone przez instytucje?

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys:

Nie, tamte to są dopłaty, a tu są opłaty.

Poseł Izabela Leszczyna (PO-KO):

Dobrze, to zwracam honor.

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys:

Dlatego chciałem zwrócić... tylko wyjaśnić, bo chyba doszło do małego nieporozumienia.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani minister jeszcze prosi i zaraz przekażę głos pani przewodniczącej. Bardzo proszę.

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Odniosę się do dwóch pytań, które zaniepokoiły panią poseł. Pierwsze dotyczące systemu solidarnościowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ja powiedziałem dokładnie to, co powiedziałam, pani poseł, czyli że jesteśmy w przededniu poważnej dyskusji na temat systemu ubezpieczeń społecznych w Polsce. Te słowa znaczą dokładnie tyle, co znaczą. Bardzo chętnie zaproszę obie panie posłanki do takiej dyskusji, bo pewnie wszyscy w Polsce powinniśmy taką dyskusję przeprowadzić na podstawie dostępnych danych. Żadne prace legislacyjne w tym zakresie w ramach naszego rządu nie są prowadzone. Tę wątpliwość chciałabym rozwiązać.

Drugi element, który podniosły panie posłanki i o co panie prosiły, to jest kwestia kosztów. Jeszcze raz powtórzę, dla przedsiębiorców od 2021 r. to jest... Zresztą to jest podane w ocenie skutków regulacji, więc to nie jest rzecz, której nie ma w tym przedłożeniu. To jest 250 mln zł dla pracodawców od 2021 r, 10 mln zł dla sfery budżetowej i 60 mln dla całego sektora finansów publicznych od 2020 r. Takie są koszty proponowanych zmian.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. I teraz pani przewodnicząca Paulina Hennig-Kloska, bardzo proszę. Później pan reprezentujący stronę społeczną.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Chciałabym jeszcze dopytać właśnie *à propos* tego budżetu promocji i edukacji, bo ja tak czytam ten przepis, że... Ja rozumiem, że on jest z tą zmianą, która została wprowadzona w międzyczasie, natomiast wy wykreślacie tam odniesienie do Kodeksu pracy, w związku z czym liczba podmiotów uprawnionych do sięgnięcia po te środki spada. I pytanie. Chciałabym zapytać, czy w ramach tych środków będą finansowane takie wyjazdy, jak w miniony weekend szefa Portalu PPK do Londynu na targi pracy? Czy to o tego typu promocję PPK chodzi i o tego typu edukację? Jaki był koszt i jakie przychody z wyjazdu szefa PPK do Londynu na targi pracy?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

No dobrze. Jeszcze bardzo proszę tutaj zgłoszenie pana. Proszę się przedstawić.

Przewodniczący Federacji Przedsiębiorców Polskich Marek Kowalski:

Marek Kowalski, Federacja Przedsiębiorców Polskich. Uczestniczyliśmy jako strona społeczna w całym procesie legislacyjnym i doszliśmy do wniosku, że sukcesem tego projektu będzie powszechność. Zresztą zmiana punktów procentowych przy najmniej zarabiających z 2 punktów procentowych do 0,5 punktu procentowego miała również temu służyć. Ale również temu służą kwestie organizacyjne, które albo będą utrudniały przedsiębiorcom wejście do tego systemu albo będą go ułatwiały. Zostały złożone 2 projekty poprawek przez Konfederację Lewiatan i przez Federację Przedsiębiorców Polskich. Jeżeli można, chciałbym, żeby pani minister ustosunkowała się do tych poprawek i ewentualnie, jeżeli panie lub panowie posłowie uznają, że one są sensowne, to prosilibym o przejęcie tych poprawek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu. Proszę państwa, zbliżamy się już do omawiania szczegółowego, ale jeżeli pani minister chciałaby, to bardzo uprzejmie jeszcze proszę się odnieść do tych sugestii.

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Bardzo dziękuję za przypomnienie. Przepraszam, powinnam była odnieść się do tego w pierwszym swoim wystąpieniu. Proponowalibyśmy, aby zarówno poprawki jak i uwagi zgłoszone przez KNF jak i te ułatwiające, dotyczące funduszu i tych 8 kont – tak, były te wątki opłat – i funduszu zdefiniowanej daty, abyśmy w dalszym procesie legislacyjnym... musimy przeanalizować je odnieść się do nich w dalszym procesie.

Jedna rzecz, bo przepraszam, również nie odniosłam się do jednego z pytań pani poseł dotyczącego tego jak rozumiem proces legislacyjny... Tutaj być może również nie zostałam właściwie zrozumiana. Ja powiedziałam o tym, że naszym zdaniem proces reformy nie kończy się wraz z zakończeniem procesu legislacyjnego, bo potem jest jeszcze wdrożenie i wdrożenie jest tym elementem, po którym tak naprawdę wiemy, czy zaprojektowane przez nas zmiany mają sens czy nie mają sensu, czy wymagają zmiany czy korekty, bo wszystkie dobre reformy bez wdrożenia nie są reformą. Tak mówił – zdaje się ważna osoba dla obozu, który pani poseł reprezentuje – pan profesor Michał Kulesza świętej pamięci, który przygotował reformę samorządu w Polsce i wielokrotnie na ten czynnik braku dalekowzroczności w procesie legislacyjnym zwracał uwagę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Ostatnie dwa głosy strony społecznej, bo musimy przystąpić do szczegółowego omawiania projektu.

Ekspert Konfederacji Lewiatan Robert Lisicki:

Jeszcze raz Robert Lisicki, Konfederacja Lewiatan. Uzupełniając jakby, spośród naszych poprawek chcielibyśmy zwrócić uwagę na tę dotyczącą art. 28. Wydaje się prozaiczna, a ułatwi życie naprawdę kilkuset podmiotom na terytorium Polski, jeżeli chodzi o funkcjonowanie PPK.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję za ten głos. I jeszcze pan po drugiej stronie.

Przedstawiciel Rady Banków Depozytariuszy przy Związku Banków Polskich Michał Szemraj:

Tak, Michał Szemraj, Związek Banków Polskich. Jesteśmy trochę zaniepokojeni stwierdzeniem pani minister o dalszym procesie legislacyjnym dlatego, że ta poprawka, którą tutaj proponujemy, jest dość istotna dlatego, że fundusze emerytalne są jakby w trudniejszej pozycji w momencie startu PPK niż na przykład towarzystwa funduszy inwestycyjnych właśnie przez brak możliwości tej wpłaty na wspólny rachunek. Więc serdecznie prosilibyśmy o rozważenie przyjęcia tej zmiany.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, po tej dość szerokiej dyskusji proponuję przystąpić do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Zamykamy pierwsze czytanie.

Przechodzimy do szczegółowego omawiania projektu.

Art. 1 zmiana 1. Czy są uwagi do zmiany 1? Biuro Legislacyjne. Pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Pani przewodniczący, szanowni państwo, w zmianie 1 w lit. a, tam w dodawanej lit. f występuje spójnik „pobierające zasiłek macierzyński albo zasiłek w wysokości zasiłku macierzyńskiego”. Należy zwrócić uwagę, że tutaj w kolejnym punkcie w lit. b ten spójnik jest zastąpiony spójnikiem „lub” w tej samej sekwencji wyrazów, więc tutaj mamy pytanie do państwa wnioskodawców, jaki spójnik powinien być użyty? Wydaje się nam, że „lub”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani minister?

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Przychylamy się do sugestii.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czyli jest zgoda rządu, aby tę sugestię biura wprowadzić tutaj. Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Zmiana 1 została przyjęta.

Zmiana 2. Czy są uwagi do zmiany 2? Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Pani przewodniczący, szanowni państwo, tutaj zwracamy uwagę, że zmiana w zakresie zdania pierwszego w ust. 5 polega na dodaniu sformułowania „z uwzględnieniem ust. 5a”. Zwracamy uwagę, że zgodnie z dobrymi praktykami legislacyjnymi nie uwzględniamy, nie dokonujemy zastrzeżeń do kolejnej jednostki redakcyjnej w ramach tego samego artykułu, a dodawany ust. 5a będzie ustępem kolejnym. Następnie w zdaniu drugim naszym zdaniem są to tak zwane zmiany *stricte* redakcyjne polegające na tym, że do tej pory był użyty wyraz „z chwilą” ... „z momentem”. Zmieniamy na chwilę. Następnie tam jest „lub nadania”. Było „poprzez nadanie”, więc ta zmiana nie niesie za sobą żadnej wartości normatywnej. W związku z tymi uwagami naszym zdaniem uważamy, że dokonywanie zmiany w zakresie ust. 5 jest zbędne. Proponowalibyśmy po prostu wykreślenie zmiany dotyczącej dokonania zmiany w ust. 5, czyli skreślenie lit. a. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Stanowisko rządu, pani minister, bardzo proszę.

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Przychylamy się do propozycji.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czyli z tymi uwagami zmiana 2... O, są pytania. Bardzo przepraszam. Pani poseł Zofia Czernow, bardzo proszę.

Poseł Zofia Czernow (PO-KO):

Ja mam pytanie dotyczące tego nowego wprowadzanego pkt 5a. Mianowicie w tym punkcie wprowadza się taki element kontrolny, który będzie przysługiwał funduszowi rozwoju, który będzie kontrolował te przedsiębiorstwa, które odprowadzają składki do pracowniczych programów emerytalnych. Jaki jest tego powód, żeby inny fundusz kontrolował instytucje, które właśnie mają pracownicze programy emerytalne? To jest pierwsza część pytania.

A druga jest taka, że wynika z tego, z tego zapisu również – i taka jest również obawa – że pracownicze programy emerytalne są, jak gdyby... nie uzyskują takiej akceptacji, jak PPK, w związku z tym wprowadza się różne dodatkowe ograniczenia. A potwierdza to, jak gdyby w pewnym stopniu fakt, że w ostatnich miesiącach znacząco wzrosła liczba instytucji, które wpłacają na pracowników, odprowadzają składki na pracownicze programy emerytalne. Czy tutaj nie ma pewnych takich prób ograniczeń dobrowolności korzystania z PPE, a nie PPK? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze jakieś uwagi do tego? Jeszcze Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Szanowni państwo, tutaj jeszcze do lit. b, czyli do kolejnej litery w tej zmianie 2. Tutaj jest propozycja, aby połączyć lit. b i lit. c w jedną zmianę, czyli nasza propozycja byłaby, że po ust. 5 dodaje się ust. 5a i 5b w następującym brzmieniu... nie rozdzielać tego jako ust. 6 i – po ust. 6 – ust. 6a. I tutaj w dodawanym ust. 5a proponujemy dodać wyraz „przepisów” – „nie stosuje się przepisów ustawy”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. I teraz poproszę panią minister odnośnie sugestii... albo pan prezes, tak? Bardzo proszę, pani minister.

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Chcielibyśmy przychylić się do zmian zaproponowanych przez Biuro Legislacyjne. Akceptujemy te dwie zmiany.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. A więc zmiana 2 będzie uzupełniona o propozycję Biura Legislacyjnego, na którą jest zgoda wnioskodawców. Czy pan prezes również?

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys:

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys:

Jeżeli mógłbym wyjaśnić tę kwestię proponowanego tutaj art. 5a, czyli uprawnienia PFR do otrzymywania tych oświadczeń, chciałbym wyjaśnić, że w tej chwili już art. 8 ustawy nakłada już na nas obowiązki weryfikowania na bazie zbieranych właśnie przez ZUS danych, czy dany podmiot jest zwolniony z PPK czy nie jest. Chcielibyśmy właśnie odwrotnie zminimalizować konieczność dokonywania kontroli u pracodawców, tylko bazować na oświadczeniach. Innymi słowy ten artykuł wprowadza taką możliwość, że po prostu pracodawca oświadczy nam, a my będziemy w dobrej wierze przyjmowali te oświadczenia. Więc chodzi o to, żeby nie dokonywać kontroli u pracodawców, a i tak jesteśmy zobowiązani ustawą do weryfikowania tego, czy dany podmiot jest faktycznie zwolniony z PPK, mając pracowniczy program emerytalny.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu prezesowi. Zatem uważam, że wyczerpaliśmy dyskusję nad zmianą 2. Zmiana 3. Czy są uwagi do zmiany 3? Nie widzę.

Zmiana 4. Poprawka. Pani minister, pan poseł Murdzek przedstawił tę poprawkę. Czy jest... Stanowisko...

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Nie dostaliśmy tej poprawki na piśmie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Są rozdane. Pani poseł, są rozdane państwu.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Ale gdzie ja je dostałam?

Posel Jan Szewczak (PiS):

Na stół. Na stół przeważnie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, poczekajmy chwileczkę, żeby pani poseł mogła się zapoznać. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Chciałabym poprosić o 5 minut przerwy w związku z tym, że poprawki zostały nam dopiero dostarczone.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Poprawki zostały dostarczone znacznie wcześniej, ale dobrze, 3 minuty.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Zgłaszam wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jest wniosek przeciwny. Chciałem być dobrotliwy.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Wszyscy mamy takie same prawa.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Panie przewodniczący, niech pan pokaże, że ma pan coś do powiedzenia na tej sali.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę państwa, poprawka była przedstawiona, zaprezentowana, powielona, rozdana. Być może, że pani poseł nie zauważyła w momencie, kiedy były rozdawane, ale jest wniosek przeciwny, więc czy mamy głosować, czy pani wycofa się z tego, z tej pięciominutowej przerwy?

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Nie, to pan przewodniczący jest od podjęcia decyzji w takiej sprawie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze, ale chciałbym tutaj w konsensusie. Czy jest sprzeciw wobec wniosku pana przewodniczącego, aby nie robić przerwy? Dobrze. Zatem jest poprawka 4. Stanowisko rządu do poprawki 4. Ona była prezentowana przez pana posła. Czy są uwagi?

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Akceptujemy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jest zgoda. Stanowisko Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Jacek Pędzisz:

Szanowni państwo, tutaj do samej poprawki, chcielibyśmy zwrócić uwagę na to, że tutaj w zmianie 2 została powtórzona treść poprawki, która została przedłożona jako poprawka nr 2. Po analizie wydaje się, że ta treść jest wadliwa w tej zmianie 2 poprawki, na drugiej stronie tej poprawki. Wydaje się nam, że to powinno być skreślone, a państwo już zdecydowały o przyjęciu tej poprawki jako zawartej w poprawce nr 2 w osobnym pliku. Więc to tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze raz, panie mecenasie, bo ze strony drugiej proponuje pan skreślenie...

Legislator Jacek Pędzisz:

Szanowni państwo, na tej poprawce...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak.

Legislator Jacek Pędzisz:

...dotyczącej zmiany pkt 4, czyli „po art. 25 dodaje się art. 25a”, na kolejnej stronie tej poprawki jest pkt 2, który zawiera powtórzenie treści poprawki zawartej w odrębnym dokumencie jako poprawka 2 podpisana przez pana posła Murdzka. Ta treść zdaniem biura jest wadliwa i powinna być skreślona, a państwo już przy następnym głosowaniu rozstrzygniecie o przyjęciu tej poprawki nr 2 dotyczącej art. 31, co wynika również z uzasadnienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Stanowisko ministerstwa w sprawie tej sugestii biura?

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Tak, to jest techniczna uwaga. Rozumiem, że to powinno być wydzielone do osobnej...
Więc tak, przychylamy się do tej uwagi.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zatem czy jest zgoda na przyjęcie poprawki... Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia poprawki dotyczącej pkt 4 z tymi zmianami, które przedstawiło Biuro Legislacyjne i ministerstwo zaakceptowało?

Zatem poprawka w tym kształcie zostaje przyjęta.

Przechodzimy do zmiany 5, bo do zmiany 4 więcej uwag nie ma. Dziękuję.

Zmiana 5. Czy są uwagi do zmiany 5? Dziękuję.

Przechodzimy do zmiany 6. I tutaj jest poprawka. Biuro Legislacyjne prosi o głos w sprawie tej poprawki. Nie? Nie ma uwag. Stanowisko rządu do pkt 6? Pani minister, do poprawki.

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Akceptujemy. Tak, zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Tak, jest strona społeczna. Bardzo proszę.

Ekspert Konfederacji Lewiatan Robert Lisicki:

Dzień dobry, panie przewodniczący

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Lewiatan, tak?

Ekspert Konfederacji Lewiatan Robert Lisicki:

Tak. Chciałbym po poprawce, po pkt 5 chciałbym wrócić o naszej propozycji, bo tak naprawdę chodzi nam o art. 28, który logicznie powinien być omówiony po art. 27 ustawy o PPK. Chciałbym tylko przedstawić naszą propozycję w dużym skrócie. Jaki mamy problem z art. 28? A raczej nasi członkowie. W ust. 5 jest obecnie napisane, że jeśli wynagrodzenie jest wypłacane częściej niż raz w miesiącu, to mamy dokonać wpłaty do końca danego miesiąca. W każdym innym przypadku pracodawca będzie dokonywał wpłaty do 15 dnia następnego miesiąca. Nie rozumiemy, po co jest ten szczególny termin, a pracodawcy, którzy wypłacają... czy podmioty zatrudniające, które wypłacają wynagrodzenie częściej niż raz w miesiącu, utrudnia to po prostu życie bez żadnego uzasadnienia tak naprawdę. Stąd sprawa wydaje się dosyć prozaiczna. Chodzi o usunięcie ust. 5 i poprawienie ust. 4 poprzez skreślenie odesłania do ust. 5. W takim przypadku każdy przedsiębiorca w Polsce bez względu na częstotliwość wypłaty wynagrodzenia w danym miesiącu będzie dokonywał wpłaty do 15 dnia następnego miesiąca. Prosilibyśmy o ewentualne przejście tej poprawki.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

To technicznie pewnie by było trudne, ale myślę, że w drugim czytaniu... Ale stanowisko rządu – nie chcę uprzedzać – bardzo proszę do tych sugestii.

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, ponieważ ta złożona poprawka wykracza poza zakres legislacji, którą my w tej chwili daliśmy w przedłożeniu, ja nie mam uprawnienia do tego, żeby w trakcie pierwszego czytania... nie mam mandatu rządu do takiej akceptacji, więc bardzo chętnie prosimy o przedstawienie jej. Jesteśmy przed drugim czytaniem, więc...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Taka jest droga. Dziękuję bardzo. Proszę państwa, zatem czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia poprawki 2 do pkt 6?

Zatem poprawka 2 została przyjęta.

Wyczerpaliliśmy chyba dyskusję. Nie? Zmiana 6. Czy są jeszcze uwagi do zmiany 6? Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, tutaj w zmianie 6 w art. 49 w lit. A, jak i w lit. b jest takie sformułowanie: „osiągnięcia na ostatni dzień wyceny listopada”. Po analizie przepisów ustawy nie znaleźliśmy takiego sformułowania, czym jest wycena listopada. Wydaje się, że to powinno być „osiągnięcia na ostatni dzień wyceny w listopadzie”. Taka jest nasza propozycja dotycząca lit. a i lit. b. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

To jest takie językowe, prawda? Ale formalnie stanowisko rządu...

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Tak, akceptujemy. Dziękuję bardzo za wrażliwość językową.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

W zmianie 6 wprowadzamy sugestie Biura Legislacyjnego. Czy są jeszcze uwagi? Zatem zmiana 6... Jest jeszcze uwaga – pytanie pani przewodniczącej. Bardzo proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Jak rozumiem, jesteśmy w zmianie 6, a więc tej, która wykreśla tę premię za zyski. Ja chciałabym jednak dopytać jeszcze, czy państwo zdajecie sobie z tego sprawę, że to jest zmiana, która jest w trakcie gry, więc tak nie do końca chyba to jest zgodne z zasadami legislacyjnymi, bo w gruncie rzeczy wielu usługodawców, przygotowując się i tworząc PPK, uwzględniło, że tę prowizję będą mogli pobrać, a tak, jak powiedziałam, jednak mimo wszystko jest to jakiś bodziec mobilizujący i w momencie, kiedy pozwalamy sobie dosyć dużo pieniędzy przeznaczyć na cele promocji i edukacji, to tym bardziej powinniśmy dawać dodatkowe zachęty do dobrego inwestowania środków zgromadzonych przez obywateli na PPK.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Stanowisko tutaj... Pan prezes chce zabrać głos. Bardzo proszę, pan prezes Borys.

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys:

Jeszcze raz chciałbym tutaj takie dodatkowe uzasadnienie, bo te pierwsze dwa lata są takim okresem szczególnym w tej ustawie. Między innymi instytucje finansowe w większym stopniu ponoszą koszty działania funduszu. To jest taki okres, gdzie rzeczywiście skala aktywów tych funduszy będzie na bardzo niskim poziomie, więc tutaj ta potencjalna nawet utrata tego wynagrodzenia byłaby tak naprawdę może nawet niematerialna czy bardzo znikoma, bo naprawdę w pierwszych latach mówimy o bardzo niskich aktywach. Natomiast – może powtórzę to, co wcześniej mówiłem – jest jednak ryzyko, że właśnie na takich małych aktywach instytucje będą miały taką pokusę – jak to się mówi – nadużycia czy *moral hazard*, polegającą na tym, że na małych aktywach te wyniki można pokazać bardzo dobre celem pobrania właśnie tej opłaty, więc stosuje się takie rozwiązania, aby rzeczywiście w funduszach, które są na początkowym etapie działania, takie opłaty od wyników inwestycyjnych nie były pobierane.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Myślę, że możemy zatem przejść do zmiany 7. Czy do zmiany 7 są uwagi? Biuro Legislacyjne. Pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, do zmiany 7 do lit a w ust. 1. Tam pod koniec mamy odesłanie „w rozumieniu art. 2 pkt 15”. Po analizie przepisów ustawy należy stwierdzić, że jest to błędnie skonstruowane odesłanie. Powinno być „w art. 2 ust. 1 pkt 15”. I dalej jest „ustawy z dnia 20 kwietnia” i cały tytuł ustawy. Proponowalibyśmy skrócenie „tej ustawy”. Następnie, jeżeli państwo wyraziłoby oczywiście zgodę na dokonanie takiej korekty odesłania w tym przepisie, należałoby również dokonać korekty w ust. 2 w pkt 2, który nie jest objęty nowelizacją, a więc dołożyć jakby

kolejną zmianę. Pkt 2 również zawiera błędne odesłanie. Mogę odczytać brzmienie tego pkt 2, który znalazł by się...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

...w sprawozdaniu. „w ust. 2 pkt 2 otrzymuje brzmienie:

„2) ograniczenie wysokości odprowadzanych składek podstawowych do PPE poniżej 3,5% wynagrodzenia w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 15 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o pracowniczych programach emerytalnych”.

Następnie to, co jest oznaczone w pkt 4 „kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 5”, czyli w tym dodawanym pkt 5 mamy do czynienia również z kwestią spójników. Tam jest „następującego po dniu 1 stycznia lub 1 lipca”. Wydaje się, że tutaj powinna być zastosowana alternatywa rozłączna, a więc spójnik „albo”, ponieważ to jest data jakby graniczna przeprowadzenia jakiegoś sprawdzenia występowania tych uczestników nie mniej niż 25%. I tam również jest wyraz „jeśli”. Proponowalibyśmy zastąpienie tego wyrazu wyrazem „jeżeli”. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Pani minister, wydaje mi się, że sprawa spójnika jest prosta. Bardzo proszę.

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Przychylamy się do wszystkich zaproponowanych zmian.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak, czyli mamy tutaj... Zaraz oddam głos. Czyli co do treści zaproponowanej przez biuro ministerstwo wyraża zgodę. Jeszcze pan mecenas, żeby zamknąć i panią poseł poproszę o głos. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, jeżeli szanowna Komisja wyraziłaby zgodę na dokonanie tej korekty odesłania do art. 2 ust. 1 pkt 15, to my prosilibyśmy o przejęcie takiej poprawki przez państwa posłów. My przygotujemy taką poprawkę. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tu kolega poseł wyraża chęć przejęcia.

Poseł Piotr Uściński (PiS):

Przejmuję tę poprawkę i zgłaszam ją.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę panią przewodniczącą Paulinę Hennig-Kłoskę. Bardzo proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (N):

Chciałabym zapytać panią minister o motyw wprowadzenia tego ograniczenia, że 25% osób zatrudnionych należy do PPE. Jakie są motywy? Tak naprawdę co się stało, że potrzeba wprowadzenia tego zapisu pojawiła się, a nie było jej na potrzeby stanowienia prawa i procedowania tej ustawy?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. I bardzo proszę panią minister.

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

To nie jest zmiana, która pojawia się w tym przedłożeniu. Ta propozycja była w ustawie przyjętej przez parlament i była przedmiotem dyskusji, konsultacji społecznych, zatem nie jest żadna nowa zmiana wprowadzona w naszym przedłożeniu.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Co w takim razie zmieniamy w tym artykule?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Może jeszcze poproszę pana prezesa.

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys:

Tak, jeżeli mógłbym...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys:

Rzeczywiście te 25% jest w ustawie, natomiast chodzi o to, aby nie wykluczać pracodawców, którzy mają PPE z możliwością prowadzenia PPK. Wcześniej był taki literalny zapis, że przepisów ustawy nie stosuje się do takiego podmiotu zatrudniającego, czyli jeżeli ktoś już utworzył PPE, nie mógł utworzyć równoległe PPK. Poprzez tą zmianę zostawiamy swobodę pracodawcom, czyli mogą mieć obydwa, mogą mieć jeden z tych programów. Jest to rozwiązanie bardziej korzystne dla podmiotów zatrudniających.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Ok, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Rekapitułując, mamy taką sytuację, że poseł przejmuje te propozycje Biura Legislacyjnego. Czy jest zatem jeszcze sprzeciw... Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie ma sprzeciwu.

Czyli omówiliśmy zmianę 7.

Przechodzimy do zmiany 8. Czy są uwagi. Jest zgłoszenie. Bardzo proszę. Biuro. Może w takiej kolejności. Później pan. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne, pan mecenas.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, zwracamy tutaj uwagę, że konsekwencją uchylecia ust. 4 będzie wymagane dokonanie korekty w ust. 6, a więc pojawiłaby się kolejna zmiana w lit. c. Tutaj należy jakby precyzyjnie zapisać odesłanie. Ja może odczytam, jaka byłaby treść proponowanego ust. 6. „W przypadku zamówienia publicznego realizowanego wspólnie przez kilku wykonawców przepisy ust 1-3 i 5 stosuje się odpowiednio”. Tutaj właśnie wypadalby ten uchylany ust. 4. Więc również w związku z tym prosilibyśmy ewentualnie o przejęcie przez państwa posłów takiej poprawki. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani minister, bardzo proszę o odniesienie się do propozycji biura.

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Tak, jesteśmy za sugestią biura.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

I mamy kolegę posła, który przejmie tę...

Posel Piotr Uściński (PiS):

W tej sytuacji przejmuję tę poprawkę według propozycji Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, panie posle. I pani przewodnicząca... Nie, przepraszam. Jest zgłoszenie pana. Bardzo proszę.

Przewodniczący Federacji Przedsiębiorców Polskich Marek Kowalski:

Marek Kowalski, Federacja Przedsiębiorców Polskich. Szanowni państwo, przyznam szczerze, że mam duży kłopot z tą poprawką dlatego, że wykracza ona ponad to, co uzyskaliśmy w legislacji do tej pory w zamówieniach publicznych. Ja bym chciał przypomnieć, że w roku 2014 pojawił się zapis o waloryzacji zamówień publicznych w oparciu o zmianę minimalnego wynagrodzenia, stawki VAT, ewentualnie sposobu ozusowania.

Wychodziło to naprzeciw oczekiwaniom przedsiębiorców, ponieważ niemożność tej waloryzacji powodowała wypychanie pracowników na umowy zlecenia. Wspólnym wysiłkiem związków zawodowych i pracodawców – po raz pierwszy głosowaliśmy tak samo – udało się tę zmianę wprowadzić. Co więcej, ta zmiana została podtrzymana – i bardzo słusznie – w implementacji dyrektywy unijnej przygotowanej przez Ministerstwo Przedsiębiorczości i Rozwoju wówczas, czyli krótko mówiąc, od 2014 r. funkcjonuje możliwość rozwiązania umowy, jeżeli zamawiający nie zgodzi się na waloryzację zamówienia. Do tej pory, czyli mamy już 8 lat za sobą, Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych nie zgłaszała do tego zastrzeżeń. Jeszcze raz podkreślam bardzo wyraźnie, ten przepis dzisiaj funkcjonuje. Nie odnosi się do PPK – odnosi się do minimalnego wynagrodzenia, odnosi się do stawki VAT, odnosi się do sposobu ubezpieczenia w ramach ubezpieczeń społecznych. Wówczas nie funkcjonowało coś takiego jak PPK, w związku z czym ciężko było to przewidzieć i zapisać. Część firm... większość firm usługowych w Polsce pracuje na marżach na zysowności między 2 a 4%. Jeżeli dzisiaj odetniemy im możliwość waloryzacji, to będziemy mieli problem jeszcze większy niż mamy w branży budowlanej, które nie może waloryzować wynagrodzeń, jak również we wszystkich firmach usługowych. I cóż mamy? Całą zdobycz potwierdzoną przez kolejne kadencje sejmowe chcemy w tej chwili przekreślić dlatego, że generalna dyrekcja dróg publicznych obawia się o to, że mogą nastąpić rozwiązania. Ale proszę państwa, te rozwiązania nie następowały przez 4 lata, kiedy ten przepis funkcjonował. Centrum Analiz Legislacyjnych i Polityki Ekonomicznej wyliczyło, że przy kontrakcie – uwaga – 200 mln zmiana kontraktu z tytułu PPK będzie wynosiła 2160 tys. Czy to jest coś, co dyrekcja generalna może zaakceptować? To jest 1,08% całego kontraktu, proszę państwa. Pamiętajmy, że ta ustawa nie odnosi się i nie jest dla generalnej dyrekcji dróg publicznych, tylko jest dla całego rynku. W związku z tym ten zapis, czyli wykreślenie możliwości rozwiązania umowy w przypadku – zaznaczam – kiedy zamawiający nie wyrazi zgody na waloryzację, spowoduje zupełną destrukcję rynku. Poza tym, czy ja mam rozumieć w związku z tym, że generalna dyrekcja założyła od razu, że wrzuci jeszcze szpilkę firmom budowlanym i nie będzie się na to zgadzała? Inaczej ten zapis trudno odczytać. Jako Federacja Przedsiębiorców Polskich jesteśmy przeciwni wprowadzaniu tej zmiany. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. To jest opinia, ale bardzo proszę panią minister.

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Dziękuję za tę opinię, ale przypomnę o dwóch wątkach. Po pierwsze, w czasie długich dyskusji także z organizacją reprezentowaną przez pana przewodniczącego udało nam się wynegocjować wspólnie z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, Ministerstwem Infrastruktury zasady waloryzacji inwestycji. I to zostało zapisane i to się nie zmienia. To znaczy, przedsiębiorstwa budowlane, które realizują zamówienia publiczne na zlecenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, mogą dzisiaj waloryzować na podstawie wzrostu cen z kategorii jasno opisanych i zdefiniowanych. Ten punkt, ta zmiana nie mówi o tym, że wyłączone są te podmioty. My tylko mówimy rzeczywiście o PPK, które nie może być podstawą do zejścia z budowy, dlatego my byśmy takiej... sugerujemy państwu – paniom i panom posłom, aby przyjąć nasze przedłożenie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zatem rząd podtrzymuje tutaj swoje rozwiązania. Zatem zapytam, czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia poprawki, którą przejął pan poseł Piotr Uściński? Nie ma.

Ale jest jeszcze głos pana posła...

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Warto to doprecyzować, bo ja rozumiem, że różnica zdań polega na tym, że pan mecenas mówi, panie przewodniczący, ...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

... że chodzi o powód, a pani minister odpowiadając, że to bardziej użyte by było jako pretekst, ponieważ skala i skutki tego, o czym tu mówimy, jest niewspółmiernie niska do zagrożeń, które w swojej wypowiedzi wskazał... Bo to jest poważny temat, który wchodzi. To jest ogromny temat, bo to jest infrastruktura, to jest Unia Europejska, to są inwestycje. To jest potężny temat i jest masa komentarzy, audycji, artykułów. Dlatego my jako posłowie powinniśmy w tym momencie... To wyjaśnienie przyjmuje, ale ta różnica jest bardzo ważna. To jest bardzo gorący moment. Ja rozumiem, że PPK nie może być podstawą i przyczyną do rozwiązania umów, a jeżeli tak miałyby być, to byłby to bardziej pretekst, ponieważ wyliczenia i analizy wskazują niezbitcie.... Ja się z tym zgadzam, bo to jest jeszcze udział kosztów robocizny i płac. On w poszczególnych inwestycjach jest bardzo różny, ale trzeba przyjąć, że dla branży nie jest taki, że mógłby położyć. Tu chodziło raczej o ceny cementu, stali, innych rzeczy i tak dalej, jak się obserwuje ten rynek. Ale to jest bardzo istotny moment. Ja nie dlatego, że... Chciałbym jednak, żeby to jeszcze bardziej, jeżeli można zasugerować, podkreślić, bo to jest bardzo istotne.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Żeby bardziej wybrzmiało, tak? Ta intencja, tak?

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Może potwierdzenie by wystarczyło, ale ta różnica zdań, bo pan również bardzo kategorycznie, mocno i – nie ukrywam – sugestywnie mówił, że nawet na moment...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jak posła Cymańskiego przekonał...

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Ja wiem, że również musi to zrobić, bo każdy ma swoje role rozpisane. Jesteśmy na role, tak? Każdy ma swoją rolę, ja to rozumiem, ale przez chwilę aż struchlałem i dlatego tak mówię.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze pan prosił o uzupełnienie, więc bardzo proszę syntetycznie.

Przewodniczący Federacji Przedsiębiorców Polskich Marek Kowalski:

Jeśli można, bardzo dziękuję panu posłowi za docenienie. Natomiast ja chciałbym, żebyśmy dobrze się zrozumieli. Może jeszcze raz przytoczę cyfry. Przy kontrakcie o wartości 200 mln waloryzacja z tytułu PPK przy zatrudnieniu 750 pracowników na kontrakcie wynosi 2160 tys., czyli to jest 1% całego kontraktu. Ja nie widzę powodu, żeby to miało zagrażać kontraktowi – taka drobna kwota przy tak dużym kontrakcie. Jeżeli ja występuję jako firma budowlana – wprawdzie nie jestem, ale zakładam, że występuję do generalnej dyrekcji, to dyrekcja, generalna dyrekcja może albo przyjąć tę moją propozycję albo ją odrzucić. Jeżeli ją odrzuci, to tak naprawdę ja jako przedsiębiorstwo budowlane muszę dołożyć z własnej kieszeni 2160 tys. Na dzień dzisiejszy branża budowlana i tak jest w trudnej sytuacji. To jest pierwsza kwestia. Ale chciałbym jeszcze raz wyraźnie podkreślić, proszę państwa, spływamy to do branży budowlanej. To dotyczy całego rynku. To dotyczy firm ochrony, to dotyczy firm sprzątających, cateringowych. Wszędzie tam, gdzie mamy usługi, dotyczy ten przepis. Czyli krótko rzecz biorąc, dla jednego pracodawcy w Polsce my wyłączamy cały przemysł. Moim zdaniem nie jest to uczciwe potraktowanie sprawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy pani minister chciałabym jeszcze swoje stanowisko wyeksponować tutaj mocniej?

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Myślę, że aby to wybrzmiało bardzo mocno – to również informacja dla pana posła – PPK, obciążenie z tytułu PPK, które pojawi się na rachunkach firm, które realizują zlecenia, będzie mogło również być w katalogu tych elementów, które podlegają waloryzacji tak, jak wspomniana wcześniej...

Przewodniczący Federacji Przedsiębiorców Polskich Marek Kowalski:

To znaczy, między słowem „mogą” a „muszą” jest różnica, bo do tej pory jest zapis... Mówię o zapisie ustawy o zamówieniach publicznych, która funkcjonuje do tej pory, w ramach której generalna dyrekcja dróg publicznych jak i inne firmy świadczące usługi w ramach zamówień publicznych poruszają się. Przepis mówi dokładnie, że wykonawca zwraca się do zamawiającego o waloryzację. Jeżeli waloryzacji zamawiający odmawia – teraz uwaga – wykonawca może odstąpić od wykonania umowy dlatego, że nie może ponieść strat. Pamiętajmy, że my mówimy o stratach związanych z wynagrodzeniem pracowników. My nie mówimy o jakimś widzimisię, że podnosimy to, o czym pan poseł powiedział, cenę cementu – nie wiem – energii elektrycznej i tak dalej. My mówimy tylko i wyłącznie o wynagrodzeniach pracowników.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję za to uzupełnienie. Pani przewodnicząca Paulina Hennig-Kloska, bardzo proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Odnosząc się do tej dyskusji, chciałabym powiedzieć, że tu, pani minister, kłania się kwestia czasu wprowadzenia obowiązku odprowadzania PPK. Apelowaliśmy jako opozycja na etapie procedowania tej ustawy, że jest niedopuszczalne, że administracja dała sobie taki czas wejścia, a przedsiębiorcy przystępują do tego właśnie w trakcie trwania często skalkulowanych już dawno temu kontraktów i tak dalej. Gdybyśmy ten czas wejścia... Ja rozumiem problem, bo i jedna, i druga strona nie ma dzisiaj często przygotowanych środków na pokrycie tych kosztów, tylko że państwo jako przedstawiciele rządu musicie zrozumieć, że tak samo, jak GDDKiA może mieć problem ze znalezieniem funduszy na uzupełnienie tej składki, tak samo przedsiębiorcy. Tak naprawdę w związku ze zmianą wprowadzoną arbitralnie przez rząd pojawiają się nowe dodatkowe znaczne być może w niektórych przypadkach koszty. I to, o czym mówiliśmy, pracodawcy powinni wchodzić w program tak naprawdę w momencie, kiedy wchodzi w niego administracja, bo skoro rząd sobie samemu daje dłuższy czas na przygotowanie budżetów do tego, żeby takie koszty ponieść, to również ten czas powinni dostać pracodawcy. Proponuję, aby rząd jednak pochylił się jeszcze raz nad tym problemem i spróbował znaleźć jakieś rozwiązanie, które wypośredkuje ten problem, bo ten problem leży po obydwu stronach.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze raz pani minister na ten temat.

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Dziękuję bardzo za ponowne zwrócenie uwagi. Dziękuję pani poseł. Ja proponuję, ponieważ mamy drugie czytanie, ...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak.

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

...mamy taką sugestię, zostawmy to sobie do drugiego czytania.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo. Wracam do tej zmiany 8. Co do poprawki przejętej przez pana posła Piotra Uścińskiego nie było sprzeciwu, zatem uważam, że zmiana 8 została omówiona.

Przechodzimy do zmiany 9. Czy są uwagi do... Pani poseł Izabela Leszczyna, bardzo proszę.

Poseł Izabela Leszczyna (PO-KO):

Panie przewodniczący, jedna uwaga językowa, właściwie pytanie do Biura Legislacyjnego. Chciałabym zapytać Biuro Legislacyjne, czy to na pewno jest po polsku „środki opłaty mogą być wydatkowane przez operatora portalu” ... „środki z opłaty wstępnej mogą być wydatkowane przez operatora portalu reprezentatywnym organizacjom związkowym – i tak dalej – na działania związane z edukacją”? Środki mogą być wydatkowane na coś przez kogoś. „Wydatkowane przez operatora reprezentatywnym organizacjom związkowym”. Ja myślę, że to nie jest po polsku. Myślę, że naprawdę można to zapisać

lepiej – „środki z opłaty wstępnej mogą być wydatkowane przez operatora na działania związane z edukacją wykonywane przez reprezentatywne organizacje związkowe”. To znaczy, to jest pytanie do Biura Legislacyjnego.

I jeszcze tylko jedna uwaga do pana prezesa, który tylko częściowo uspokoił mnie, mówiąc że opłata... że chodzi o tę opłatę wstępną, którą wnoszą instytucje finansowe, bo panie prezesie, jeśli źle pamiętam, proszę mnie poprawić, ale zgodnie z..., wysokość tej opłaty zgodnie z art. 79 ustali Minister Finansów. Jeśli przez pierwsze półtora roku Minister Finansów ustali ją tak, że jedną czwartą tych środków będzie można przeznaczyć, powiedzmy sobie szczerze, na promocję, bo rządowi zależy na tym programie... Nie będziecie nikogo edukować, bo już widać było na pierwszych slajdach... Przecież nikt z was nie mówił tam o ryzyku giełdowym. Mówiliście generalnie o tym, że można po prostu krocie zarobić. Wszyscy pamiętamy te slajdy. Więc proszę nie mówić o edukacji – będziecie to promować. I teraz jeśli jedną czwartą środków w pierwszym półtora roku można przeznaczyć na promocję, to albo znaczy, że Minister Finansów musi tę opłatę z góry zawyżyć, bo z czego ten operator portalu będzie się utrzymywał w kolejnych latach? Jeśli... Rozumie pan prezes, o co mi chodzi. Albo będzie za... Tym bardziej, że początek jest chyba najtrudniejszy dla operatora, a wy wtedy chcecie dać jedną czwartą na promocję, to dlaczego później macie mieć zawyżone środki? I żeby było jasne, nie chodzi mi o instytucje finansowe, ale wiadomo, że jeśli instytucje finansowe będą płaciły jakiś tam haracz, to przecież muszą to sobie jakoś odbić na tych uczestnikach tych swoich pracowniczych planów kapitałowych. I tak w ostatecznym rozrachunku zapłaci klient, a nie instytucja finansowa. Te dwie wątpliwości.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Może to, co będzie prostsze, panie mecenasie. Czy chciałby pan się odnieść do prawidłowości zapisu, czy to nie budzi wątpliwości, że środki z opłaty rocznej i tak dalej?

Legislator Jacek Pędzisz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odpowiadając na pytanie pani poseł, w tej chwili taka jest treść i takie jest brzmienie art. 140. Zmiana w art. 140 polega *de facto* na tym, że zmieniane jest odesłanie. Przy uchwalaniu tej ustawy... Również zwracamy uwagę, że projekt ustawy o PPK był analizowany przez językoznawców i tak został uchwalony. Zostały naniesione tutaj również uwagi językowe podczas uchwalania tej ustawy. Nie widzimy tu jakby problemu ze strony językowej, jeżeli chodzi o brzmienie art. 140. Dokonywana jest zmiana odesłania i odpowiednie odesłanie do ustawy o Radzie Dialogu Społecznego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. I druga sekwencja wypowiedzi pani poseł. Poproszę, pana prezesa. Wracamy do interpretacji 25%. O, jeszcze przed wypowiedzią? Dobrze, pani przewodnicząca, bardzo proszę.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Chciałabym się tylko przypomnieć z moim pytaniem, na które nie uzyskałam odpowiedzi, czyli ile wydaliście na wyjazd do Londynu i czy to właśnie na takie między innymi cele pójdą z tego funduszu pieniądze?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys:

Tak, dobrze, już wyjaśniam. Pamiętałem o tym pytaniu. Właśnie chciałem skorzystać z okazji, żeby na nie odpowiedzieć. Więc teraz powiem..., bo te rozporządzenia Ministerstwa Finansów dotyczące tych kosztów są już wydane. Ustawa ustaliła maksymalny limit 750 tys. jako ta opłata wstępna i później 0,075% w latach kolejnych. Ostatecznie jest 700 tys. zł, czyli minimalnie poniżej maksymalnego limitu, a w latach kolejnych jest to 0,05%, czyli na pewno to rozporządzenie Ministerstwa Finansów nie wskazuje na intencje maksymalizowania tych opłat pobieranych od instytucji finansowych. Budżet, którym my dysponujemy, to jest 25%. Rzeczywiście przeznaczamy je na zasadach rów-

nych dla organizacji reprezentatywnych na zasadzie pokrywania kosztów wydatkowanych przez te organizacje na konkretne działania edukacyjne. My nie wpływamy na charakter tych działań edukacyjnych, bo to jest po stronie partnerów społecznych. Oni mają na przykład pewien projekt. Organizują spotkania – nie wiem – z pracownikami bądź z pracodawcami. Zakładamy, że są to spotkania o charakterze najczęściej szkoleniowym. My zwracamy koszty tego typu działania.

Natomiast pani poseł rzeczywiście zwróciła tutaj uwagę na istniejący realny problem, to znaczy, że na początkowym etapie tych środków jest niedużo, a główne potrzeby dotyczące promocji czy kampanii informacyjnej tego programu są największe na początku. Ta luka finansowa jest znacząca. Ona wynosi wiele milionów. Tę lukę my jako Polski Fundusz Rozwoju uzupełniamy z naszych kapitałów. Oczywiście to jest tak, że ustawa pozwala nam w długim terminie na zwrot tych środków, czyli w praktyce to działa na takiej zasadzie, że Ministerstwo Finansów przyjęło takie konkretne poziomy opłat. My się do tego dostosowujemy. Ponosimy wyższe koszty. Natomiast zakładamy, że w okresie około 7-8 lat z tej opłaty na takim poziomie ten zwrot kosztów nastąpi. Jako Polski Fundusz Rozwoju nie zarabiamy na tej działalności w żaden sposób. Innymi słowy początkowo my inwestujemy w promocję tego programu. Po jakimś czasie ten zwrot nastąpi.

Odnosząc się... Ale jest to inwestycja. Te środki w całości się zwrócą po okresie 7-8 lat z opłat ponoszonych przez instytucje finansowe. Jednocześnie czy występuje... Bo to jest pytanie również jak najbardziej zasadnie. Czy występuje ryzyko, że instytucje finansowe przerzucą to na klientów? Z tego, co już w tej chwili obserwujemy, bo kilka instytucji jest już wpisanych do ewidencji PPK oraz zarejestrowane są statuty tych funduszy, widzimy, że jest to wręcz odwrotnie. Mianowicie ustawa o PPK przewiduje maksymalny poziom opłat za zarządzanie tymi funduszami na poziomie 0,5 punktu procentowego. Z tego, co widzimy już w tej chwili statuty funduszy przewidują, że te opłaty będą na niższym poziomie. One w tej chwili w stosunku do tych funduszy, które mieliśmy okazję widzieć, jest to poziom około 0,3-0,35 punktu procentowego. Innymi słowy, po pierwsze, ... Nie, to jest zarejestrowany statut. On jest częścią umowy o zarządzanie PPK, więc takie zmiany mogłyby powodować, że pracodawca zmieniłby taką instytucję finansową. Więc patrząc na wydane już dzisiaj rozporządzenie, po pierwsze, nie widać, żeby Ministerstwo Finansów maksymalizowało wysokość tych opłat. Po drugie, nie widać po stronie instytucji finansowych tego, aby chciały kształtować te opłaty również na maksymalnym poziomie. My jako PFR inwestujemy w tej chwili z naszych kapitałów w to, aby móc wywiązać się z obowiązków, które ta ustawa na nas nakłada, jeżeli chodzi o prowadzenie portalu i prowadzenie tej kampanii informacyjnej z naszych kapitałów, ale ustawa daje nam taką możliwość, że w perspektywie około 7-8 lat z tytułu tych opłat te nakłady inwestycyjne zwrócą się.

Natomiast odnosząc się również do ostatniego pytania pani poseł o działalność samego portalu, udział prezesa w spotkaniu w Londynie z młodymi ludźmi, promującym właśnie PPK, to jak najbardziej uważam, że jest to uzasadnione, bo w Wielkiej Brytanii tego typu program jak PPK został wdrożony kilka lat temu przez rząd Wielkiej Brytanii, funkcjonuje tam z dużym sukcesem, 90% Brytyjczyków uprawnionych w tym systemie uczestniczy. To, o czym była mowa, to jest po prostu podniesienie standardów rynku pracy i pokazywanie tym Polakom, którzy wyjechali do Wielkiej Brytanii, że w Polsce również tego typu rozwiązania są wprowadzane, że jest to również pewien dodatkowy benefit dla pracownika i że ten rynek staje się bardziej atrakcyjny, że stosujemy takie rozwiązania, które zwiększają bezpieczeństwo emerytalne pracowników również w Polsce – takie same, z jakich mogą skorzystać pracownicy w Wielkiej Brytanii. Tego typu spotkania służą temu, żeby ci młodzi ludzie wrócili do Polski, tu podjęli pracę i wiedzieli, że taki program funkcjonuje. Wydaje mi się więc, że jest to w mandacie promocji tego typu programu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca chciałaby jeszcze dopytać. Czy pan minister, żeby ta wypowiedź była komplementarna z wypowiedzią pana prezesa...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Ja *ad vocem* dokładnie do tego, bo pan powiedział jedną ważną rzecz, a mianowicie że wy będziecie angażować w to wyższe środki – tak? – niż te 25% opłat wniesionych przez instytucje finansowe. Chciałabym zapytać... Rozumiem, że te organizacje uprawnione do brania w ramach tych 25 nie będą mogły sięgać po te dodatkowe środki?

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys:

Tak, oczywiście. Wyjaśniam to.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

To będzie tylko...

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys:

25% to jest...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

...w ramach działań własnych.

Prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys:

Tak.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Dobrze. Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę, że ja rozumiem, że opłaty za zarządzanie są niższe niż maksymalne, ale śmiem twierdzić, że niższe koszty doprowadziłyby do większych zachęt i jeszcze niższych opłat za zarządzanie. Jednak mimo wszystko podtrzymuję teorię pani poseł Leszczyny, że im wyższe koszty funkcjonowania programu, tym wyższa opłata za zarządzanie dla osób z nich korzystających.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. I pani minister chciałaby uzupełnić. Bardzo proszę.

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Tylko *ad vocem*, bo czuję się wywołana do tablicy, ponieważ to z mojej inicjatywy zostały zorganizowane targi pracy w Londynie. Zainteresowanie przerosło nasze oczekiwania. Mieliśmy ponad tysiąc ludzi, młodych ludzi, młodych Polaków najmłodszego pokolenia emigracji tej, która zdecydowała się na wyjazd z Polski po 1 maja 2004 r., kiedy Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. Zatem biorąc pod uwagę sytuację na polskim rynku pracy, rekordowe... i rekordowo niski poziom bezrobocia – przypomnę 5,6% dwa tygodnie temu, a spodziewamy się, że w sezonie wakacyjnym to będzie około 5% – dzisiaj poszukiwanie pracowników jest jednym z podstawowych problemów pracodawców w Polsce. Szukamy i staramy się dotrzeć do tej największej diaspory żyjącej dzisiaj poza Polską z pełną ofertą. Mieliśmy 30 pracodawców zarówno reprezentujących Skarb Państwa jak i przedsiębiorstwa prywatne polskie jak i zagranicznych inwestorów, którzy dzisiaj rekrutują w Polsce, którzy wzięli udział w tych targach. Ale ogromnym zainteresowaniem cieszyło się również stanowisko, które miał Zakład Ubezpieczeń Społecznych, bo przekazywaliśmy także te wszystkie informacje związane z ubezpieczeniami społecznymi, bo to przecież również jest ważny element dla każdego, kto decyduje się na powrót do Polski. Stąd informacja o PPK była również jedną z kluczowych, jaka była przekazywana, bo przekazywaliśmy kompleksowy system informacji związany z ponownym wejściem na rynek pracy w Polsce tudzież gotowością do zakładania firmy w Polsce o nowych warunkach prawnych do prowadzenia działalności gospodarczej, które pojawiły się wraz ze zmianami legislacyjnymi, jakie nasz rząd przeprowadził i przygotował.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję pani minister. Myślę, że dość dokładnie omówiliśmy zmianę 9. Myślę, pani poseł, że...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Ja tylko *ad vocem* chciałabym powiedzieć, pani minister, że pani mnie nie zrozumiała. Ja nie kwestionuję organizowania targów pracy w Londynie, tylko chciałam zapytać

się, ile dokładnie zapłaciliśmy za pobyt szefa Portalu PPK. To są ważne informacje dla naszych wyborców...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale w procesie legislacyjnym akurat ta informacja nie jest za bardzo konieczna.
Przechodzimy do art. 2.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Złożę interpelację w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo. Czy są uwagi do art. 2, który mówi o dacie wejścia? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, tutaj zgodnie z treścią art. 2 projekt w założeniu ma wchodzić w życie w dniu następującym po dniu ogłoszenia. Po dokonaniu analizy projektu jak i uzasadnienia do projektu ustawy nie znaleźliśmy jakby przesłanek przemawiających za tym, że projekt ma wejść w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia. Odnosząc się do ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych, przepisy... zgodnie z tą ustawą akty normatywne zawierające przepisy powszechnie obowiązujące ogłaszane w dziennikach urzędowych wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ich ogłoszenia. Więc taka byłaby propozycja biura, aby art. 2 nadać brzmienie: „Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia”. Jeżeli byłaby zgoda szanownych państwa, prosilibyśmy również o przejęcie jej przez państwa posłów. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani minister, jest proponowany mniej rygorystyczny zapis 14 dni, a nie po dniu ogłoszenia... z dniem ogłoszenia. Biuro, jak gdyby uzasadnia, że nie zachodzą te przesłanki, takie które wymagałyby tego zapisu. Czy ministerstwo podziela... czy ten termin 14 dni możemy zapisać? Czy zostawimy to na drugie czytanie do rozstrzygnięcia?

Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz:

Myślę, że zgadzamy się na propozycje Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Zatem omówiliśmy wszystkie artykuły, wszystkie zmiany. Tak? Jeszcze biuro.

Legislator Jacek Pędzisz:

Jedynie dopytam, jak można panie przewodniczący, tutaj jest zgoda pana posła na przejęcie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak, jak poprzednio, pan Piotr Uściński...

Poseł Piotr Uściński (PiS):

Przejmuję tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

...przejmuję tę poprawkę. Czy jest zgoda? Dziękuję bardzo.
Pozostaje nam jeszcze wybranie posła sprawozdawcy Komisji.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Chciałbym zgłosić pana przewodniczącego... O, całość.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze całość. Czy są uwagi do propozycji przyjęcia całości projektu? Zatem projekt ustawy został przyjęty przez Wysoką Komisję. I zgłoszenie...

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Chciałbym zgłosić pana przewodniczącego Andrzeja Szlachtę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw? Dziękuję bardzo.

Zamykamy tę część posiedzenia Komisji. Została nam jeszcze zmiana, którą przedstawi... To jest pkt 2 – Zaopiniowanie wniosku dyrektora Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego. Pan minister czy pan dyrektor? Bardzo proszę.

Może minutkę, pozwólmmy naszym gościom przejść do innych obowiązków. Dziękuję państwu, stronie społecznej, pani minister, panu prezesowi za obecność, za aktywną pracę. I za minutkę przechodzimy do następnej części.

Tam są jeszcze dyskusje. Panie ministrze, żeby szanować czas, bardzo proszę o przedstawienie wniosku.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Paweł Szrot:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym tutaj prosić Wysoką Komisję o pozytywną opinię co do zmiany planu finansowego Narodowego Instytutu Wolności w zakresie wydatkowania przyznanej przez Prezesa Rady Ministrów z rezerwy ogólnej kwoty 1000 tys. zł z przeznaczeniem dla NIW-u, jak w skrócie będę to określał, na przeprowadzenie kampanii społecznej, której celem jest zachęcenie obywateli do udziału w wyborach do Parlamentu Europejskiego, w tym na działania na rzecz zwiększenia zaangażowania obywateli i organizacji pozarządowych w życie publiczne. Środki te będą wydatkowane zgodnie z decyzją przewodniczącego Komitetu do Spraw Pożytku Publicznego. O przeprowadzeniu takiej kampanii... Szanowni państwo, jak wiadomo, sprawa jest pilna. Wybory do Parlamentu Europejskiego są za niecałe dwa tygodnie, a frekwencja, chciałbym przypomnieć, frekwencja w wyborach do Parlamentu Europejskiego, w tych konkretnych wyborach należy do najniższych odnotowanych w jakichkolwiek wyborach powszechnych organizowanych w Polsce. Ona oscyluje od 20%. Odbyły się tylko 3 wybory do Parlamentu Europejskiego, ale frekwencja w tych wyborach oscyluje od 20 do około 24% i jest rzeczywiście najniższa. Jest również bardzo niska w skali porównawczej do frekwencji osiąganych w innych krajach Europy, zwłaszcza w krajach tak zwanej starej unii, chociaż również część krajów nowo przyjętych może się pochwalić lepszą frekwencją w wyborach do Parlamentu Europejskiego niż Polska. Narodowy Instytut Wolności ma w swoich celach ustawowych wpisany właśnie ten cel „zwiększenie zaangażowania obywateli i organizacji pozarządowych w życie publiczne”. Takie kampanie były już wielokrotnie prowadzone środkami publicznymi w 2009, 2011 przez PKW również środkami PFRON, więc nie jest to żaden precedens – takie rzeczy odbywały się już. Wysoka Komisjo, proszę o pozytywną opinię co do tej zmiany.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi za przedstawienie wniosku. Zgłasza się pani poseł Magdalena Kochan. Bardzo proszę, pani poseł. Otwieram dyskusję nad wnioskiem. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

Już. Jakiś kłopot z mikrofonem, przy którym siedzę. Panie ministrze, takie najkrótsze pytanie, które mi się teraz nasuwa jest takie. Czy panu nie jest niezręcznie, żeby nie powiedzieć, czy panu nie wstyd prezentować na Komisji Finansów Publicznych wnioski o milion złotych na prowadzenie kampanii, która ma zachęcić ludzi do głosowania za dni 10? Bo przypomnę, że w piątek za 10 dni kończy się kampania. W sobotę trwa już cisza wyborcza. Jak państwo chcecie zgodnie z przejrzystością i wszystkimi zasadami wydatkowania środków publicznych rozstrzygnąć konkurs na kogoś, kto taką kampanię przeprowadzi? Ile czasu wam potrzeba na rozstrzygnięcie tego konkursu? Jak pan może mówić spokojnie środowisku posłów zajmujących się na co dzień kontrolą wydatkowania

i zasadnością wydatkowania środków publicznych na 10 dni przed wyborami o kampanii? Gdyby pan wystąpił z tym wnioskiem półtora miesiąca temu, to ja bym przyklasnęła mu. Tak, należy zachęcać obywateli, reklamować i propagować wśród nich postawę obywatelską, która na pewno polega na chodzeniu do wyborów. Natomiast macie 10 dni na to. Jak chcecie te środki wydać zgodnie z zasadami wydatkowania środków publicznych? Jak?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

Przepraszam za emocje... Nie, nie, panie przewodniczący. Pytanie jest takie. Pan powiedział przed chwilą, że środki z PFRON zostały wydane. Ile z tych środków zostało tak naprawdę już wydatkowanych? Bo jak rozumiem, zasada była taka: „najpierw je wydać, obiecać którejś z organizacji pozarządowych, że dostanie zwrot za tę kampanię, a potem *post factum* wystąpić o zmianę w planie finansowym odpowiedniej instytucji”. Czy taka procedura miała miejsce? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Paweł Szrot:

Ależ oczywiście, pani poseł, że taka procedura nie miała miejsca. Nie można jakichś środków ani desygnować, ani wydawać przed ich przyznaniem. To jest oczywiste. My działamy zgodnie z prawem. Przyznam pani poseł rację w jednym punkcie pani wypowiedzi. Owszem, jest już późno, ale Narodowy Instytut Wolności jest świetnie przygotowany do zorganizowania tego w sposób jednocześnie szybki, zgodny z prawem i bardzo przejrzysty. Panie przewodniczący, chciałbym tylko prosić o przekazanie, o możliwość udzielenia głosu panu dyrektorowi Kaczmarczykowi z Narodowego Instytutu Wolności, który krótko i zwięźle opisałby założenia procedur.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Oczywiście. Bardzo proszę, pana dyrektora. Proszę uprzejmie.

Dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego Wojciech Kaczmarczyk:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, pani poseł, państwo posłowie, kampania będzie polegała na przeprowadzeniu tak naprawdę kampanii informacyjnej w mediach elektronicznych, w telewizji i w radiu oraz w mediach społecznościowych, głównie na Facebooku, kampanii przypominającej o prawie do głosowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Na ten koszt miliona złotych składają się trzy pozycje – produkcja, stworzenie i produkcja spotów reklamowych, które będą pokazywane w mediach elektronicznych, informacji, która ukaże się w mediach społecznościowych, zachęcającej do uczestnictwa w wyborach, oraz czasu antenowego. To są postępowania w trybie zamówień publicznych, ale nie konkursowe. Zakup czasu antenowego jest zwolniony z postępowania przetargowego zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych w dwóch przypadkach. Kwoty, które będziemy wydatkować, czyli produkcja materiałów informacyjnych, nie przekroczy 150 tys. zł. W związku z tym postępowanie będzie prowadzone w trybie uproszczonym. Czyli jesteśmy w stanie to zrobić.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze o głos prosiła pani poseł Magdalena Kochan i pani przewodnicząca Izabela Leszczyzna. W takiej kolejności, bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

Dziękuję, ale panie przewodniczący, odpowiedź, taka odpowiedź na to pytanie, w której mówicie państwo o produkcji spotu, który musi mieć swoją reżyserię, swój czas realizacji, zatwierdzenie przez kogoś, kto zechce to kupić i akurat w takiej formie sprzedać potem zakupiony w mediach publicznych, jak rozumiem, nie jednych tylko wielu, czas antenowy. Na to wszystko 10 dni od momentu, kiedy państwo ogłosicie „dzisiaj

zatwierdzamy wam te zmiany”. Tak naprawdę od jutra teoretycznie moglibyście zacząć procedurę. Czyli najwcześniej w piątek można to ogłosić i ewentualnie zebrać projekty tych scenariuszy, jakieś propozycje, które mają reklamować i zachęcać ludzi do wzięcia udziału w wyborach. Czyli w poniedziałek najwcześniej i to naprawdę jest już galopujący czas. Mało znam takich instytucji, które w sposób absolutnie szybki są w stanie przygotować sensowny dla demokracji spot. Ile czasu chcecie go propagować za milion złotych. Uwaga, ta historia kosztuje nas podatników milion złotych. W związku z tym macie czas: środę, czwartek, piątek. Milion złotych na propagowanie tego rodzaju niepewnej akcji? To jest naprawdę... Wiecie państwo, można nas oszukać, ale docenie naszą inteligencję, bo naprawdę nie jesteśmy aż tak niemądrzy, żeby uwierzyć w te dzisiaj mówione – nie chcę powiedzieć – kłamstwa, ale opowieści z nie wiadomo... *science fiction*.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani przewodnicząca Izabela Leszczyna, bardzo proszę.

Poseł Izabela Leszczyna (PO-KO):

Panie przewodniczący, naprawdę jestem w szoku. Ja nie będę powtarzała tego wszystkiego, co powiedziała pani poseł Kochan, ale naprawdę nawet patrząc na miny państwa posłów, widzę, że sami również się dziwicie, że mogli wpaść na taki pomysł. Panie ministrze, spot macie już gotowy, bo gdybyście nie mieli gotowego, to generalnie nie zdążylibyście. Więc moje pytanie jest takie, nie bawmy się w kotka i myszkę, wyświetlcie nam ten spot, bo może się okazać, że to premier Morawiecki będzie namawiał ludzi do pójścia na wybory, bo dlaczego nie? Przecież pełni funkcję Prezesa Rady Ministrów i właściwie, dlaczego nie? Więc jakby pan minister był uczciwy i nam powiedział, kto będzie namawiał, czy to będzie na tle flag polskich, do których dostawiliście te unijne w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów? Bardzo proszę odpowiedzieć nam na to pytanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Cymański.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Może nie mam tak doskonałej pamięci, ale proszę mi przypomnieć, bo ja pamiętam przeszłość i ja pamiętam, że zawsze był problem, jak rozdzielić role osób... Ale zaraz...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Teraz głos ma pan Cymański. Proszę mu pozwolić.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Ale emocje, emocje, emocje nam nie pomogą. Historia jest nauczycielką życia. Trzymam się starych zasad i warto sięgnąć do przeszłości nie dlatego, żeby na końcu powiedzieć, że przyganiał kocioł garnkowi albo wart pałac Paca, a Pac pałaca, ale to jest tak, że ekipa, która sprawuje władzę w wyborach, w każdym wyborach zawsze ma sytuację łatwiejszą – trudno ich schować pod garnkiem, i nie ma nikogo. A kto ma przemówić do obywateli, jak nie prezydent czy premier? Ja nawet tak powiem... Ja nie znam...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale pani przewodnicząca, bardzo proszę, jak pani przemawia, to nikt pani nie przeszkadza.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Ale proszę mi pozwolić... Proszę mi pozwolić skończyć. Ja nie wiem, jak i czy jest przygotowany, ale proszę zwrócić uwagę, w takich momentach wypowiedzi osób, które kierują rządem czy państwem – głowy państwa... I ja pytam tutaj obecnych, sprawdzając swoją pamięć, bo założylbym się, że te dyskusje wracają za każdym razem jak bumerang, i była w historii sytuacja, kiedy Donald Tusk też zabierał głos? Było czy nie było tak – proszę powiedzieć? I co? Łyso? Było?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

A więc pamiętam jednak. Dobrą mam pamięć.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pan minister.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Paweł Szrot:

Panie przewodniczący, dziękuję za udzielenie mi głosu. Chciałbym tylko... Zacznę może trochę w odwrotnej kolejności niż panie i panowie zadawali pytania. Chciałbym sprostować trochę... To, co mówił pan poseł Cymański, jest jak najbardziej uzasadnione w zakresie jakiegoś orędzia prezydenta czy premiera wzywającego, ale ten spot będzie miał charakter z tego, co wiem, zupełnie neutralny politycznie. Będzie informował o dacie i możliwości wzięcia udziału w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Po prostu. Po prostu, koniec, kropka.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

I jest pan w stanie zagwarantować, że tam nie będzie żadnego czynnego polityka albo...

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Paweł Szrot:

Proszę obserwować naszą kampanię Narodowego Instytutu Wolności. Ja jestem absolutnie spokojny o to. Pani poseł, jeśli chodzi o szybki tryb, sytuacja jest prosta. Jeśli Narodowy Instytut Wolności nie będzie w stanie wydać tych pieniędzy, po prostu zwróci je do budżetu. Natomiast ja znam dyrektora Kaczmarczyka, wiem jak sprawnie pracuje i nie mam absolutnie żadnych obaw. Terminy są wystarczające do przeprowadzenia sprawnie tej akcji. Proszę się nie obawiać. Rzeczywiście jest dosyć późno, ale przy sprawnym organizacyjnie zespole są one jak najbardziej do przeprowadzenia. Wielokrotnie ja sam osobiście brałem udział w takich akcjach i to jest jak najbardziej realne. Proszę o przyjęcie moich wyjaśnień.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze pan dyrektor instytutu chciał uzupełnić informacje i pani poseł.

Dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego Wojciech Kaczmarczyk:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, Narodowy Instytut Wolności – chciałbym państwu powiedzieć i przypomnieć – jest instytucją sektora finansów publicznych. W związku z tym podlega wszelkim reżimom kontroli takich instytucji jak Najwyższa Izba Kontroli i wszystkich innych kontroli Urzędu Zamówień Publicznych. W związku z tym my musimy postępować w każdym przypadku czy to w postępowaniach konkursowych czy w postępowaniach zamówieniowych zgodnie z przepisami publicznymi. Oczywiście będzie również jawne to, w jaki sposób będziemy postępować i będziemy mogli się z tego wytłumaczyć. Spotu jeszcze nie ma.

Chciałbym również powiedzieć, że znam funkcjonowanie tego typu instytucji, które przygotowują tego rodzaju materiały kreatywne. One w ciągu kilku godzin potrafią przygotować taki materiał kilkunasto- czy kilkudziesięciosekundowy mający w zamyśle nieść pewien przekaz. I ten pomysł ma charakter czysto informacyjny. Jego jedynym celem jest zwiększenie frekwencji, przypomnienie Polakom o prawie, o możliwości uczestnictwa w tych wyborach. Nie ma charakteru politycznego ani promowania...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Głównie informacyjne, rozumiem z wypowiedzi. Głównie informacyjne, aby Polacy mogli sobie przypomnieć o tym obowiązku. I jeszcze pani poseł Magdalena Kochan. Bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

W odróżnieniu od pana przewodniczącego, pana dyrektora i pana ministra ja aż tak wielkiego o pokładzie zaufania co do tego, jak ten spot będzie wyglądał, nie mam. I mam do tego pełne prawo, od 2015 r. przyglądając się temu. Poza tym jestem przekonana, że naszym obowiązkiem jest pilnowanie tego, w jaki sposób dysponujemy publicznym groszem. Naprawdę nie widzę żadnych powodów, dla których na 4 dni przed wyborami mamy robić za milion złotych spot, który..., żeby to był spot, bo jak rozumiem, to jest kampania reklamowa, kampania informacyjna, kampania zachęcająca, zatem nie tylko telewizja, ale także radio, także prasa. Pytanie, która? Ponieważ znając państwa

metody, pieniądze za czas antenowy wpłyną do zaprzyjaźnionych mediów i zaprzyjaźnionych gazet, w żadnym razie nie tam, gdzie pluralistycznie moglibyśmy zachęcać ludzi do wyborów. Więc w tej kwestii... Tak. Co panów śmieszy? Ja przepraszam, to jest różnica w podejściu do miliona złotych. Pan ich nie zarobił. Zarabiali te pieniądze podatnicy i mają prawo do rzetelnej kontroli tego, w jaki sposób je wydajemy. Pana to bawi, mnie nie. Opowieść o tym, że ktoś musi przestrzegać prawa nie oznacza, że go przestrzega. Powinien. Pytanie jest takie, w jakich mediach kupicie czas antenowy, kupicie strony? W jakich mediach co do zasady, proszę mi odpowiedzieć na to pytanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze o głos prosiła pani poseł Paulina Hennig-Kloska, bardzo proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Tak, ja również chciałabym poprzeć panią poseł i zapytać po prostu, jakie zasady będą towarzyszyły konkursowi, gdzie zostaną... Czy to będzie jakiś konkurs, gdzie one zostaną zamieszczone? Czy to będzie jakiś... Według jakiego klucza będziecie emitować ten spot?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, jeszcze pan...

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Ja chciałbym złożyć wniosek formalny – zgłaszałem się wcześniej – o przejście do głosowania tego wniosku.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale padły pytania, więc po tej wypowiedzi pana ministra, ewentualnie pana dyrektora. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Paweł Szrot:

Krótko tylko. Pani poseł Kochan, ustaliliśmy na razie głównie tyle, że pani poseł mi nie ufa. Bardzo mi przykro z tego powodu, ale proszę obserwować tę kampanię. Proszę obejrzeć finalny spot i wtedy ewentualnie poczekać z zarzutami, że będziemy łamać jakieś zasady prawa bądź uczciwości politycznej. Proszę z tym poczekać.

Pani posłanka Hennig-Kloska pytała o zasady emisji tych materiałów. Zasady są proste – dotarcie do jak największej ilości Polaków wyłącznie, aby jak największa liczba naszych współobywateli zapoznała się z terminem – podkreślam – z terminem, z datą wyborów i z możliwością wzięcia w nich udziału.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

I jeszcze pan dyrektor. Bardzo proszę.

Dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego Wojciech Kaczmarczyk:

Nie planujemy kampanii w prasie, tylko w mediach elektronicznych i w mediach społecznościowych. Rzeczywiście tak, jak powiedział pan minister, jedynym kryterium, jakim będziemy się kierować przy zakupie czasu antenowego, jest możliwość dotarcia do jak największej rzeszy odbiorców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgodnie z sugestią pana przewodniczącego przechodzimy do zaopiniowania wniosku. Proponuję Wysokiej Komisji opinię nr 243 do wiceprezesa Rady Ministrów w sprawie zmian w planie finansowym Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego.

„Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu 14 maja 2019 r. rozpatrzyła wniosek dyrektora Narodowego Instytutu Wolności z dnia 13 maja dotyczący zmian w planie finansowym Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego na rok 2019. Komisja Finansów Publicznych pozytywnie opiniuje propozycje zmian planu finansowego Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego na 2019 r. przedstawione we wniosku”.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej opinii?

Posel Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Jest.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jest sprzeciw. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem przeczytanej opinii nr 243? Kto jest za przyjęciem? Bardzo dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Bardzo proszę panią sekretarz o odczytanie wyników.

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

18 głosów za, 10 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Opinia nr 243 w przedmiotowej sprawie została przyjęta.

Na tym zamykam posiedzenie Komisji. Ogłaszam trzypięciominutową przerwę i przystępujemy do kolejnego posiedzenia Komisji. Dziękuję bardzo.